

Przed 50 rocznicą Wielkiego Października

Demokratyczna Republika Wietnamu przygotowuje się do obchodu 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W Hanoi od było się posiedzenie komitetu przygotowawczego obchodów. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele licznych organizacji partyjnych i społecznych DRW.

Spotkanie, które odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta DRW, przewodniczącego komitetu organizacyjnego obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej Ton Duc Thanga i pierwszego sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu, Le Duana — poświęcone było zatwierdzeniu planu przygotowań do obchodów 50 rocznicy Wielkiego Października.

W komunikacie opublikowanym w dzienniku „Nhan Dan” stwierdza się, iż podczas spotkania wskazano na doniosłe znaczenie studiowania doświadczeń Rewolucji Październikowej oraz zacieśnienia solidarności ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, z komunistycznymi i robotniczymi partiami w światowym ruchu komunistycznym. (PAP)

2117 ofiar brutalnych interwencji policji amerykańskiej

Jak podaje nowojorski korespondent APF, od momentu kiedy na początku lata rozgorzała walka Murzynów amerykańskich o równouprawnienie społeczne, w różnych incydentach ulicznych wywołanych brutalną interwencją policji poniosło śmierć 117 osób, 2000 odniosło rany, a przeszło 11 tys. aresztowano.

Z inicjatywy gubernatora stanu Nowy Jork, Rockefellera, w najbliższym czasie ma się odbyć konferencja grupy gubernatorów reprezentujących Partię Republikańską. Zaproszenia przyjęli m. in. gubernatorzy następujących stanów: Michigan (w którym leży Detroit), Colorado, Rhode Island, Pensylwania, Maryland, Massachusetts i Dakota Południowa. Na konferencji tej mają być rozstrzygane sprawy dotyczące fali protestów ludności murzyńskiej przeciwko dyskryminacji rasowej. Chodzi o to — podkreśla w zaproszeniu inicjator konferencji — aby powziąć decyzję w sprawie usunięcia podstawowych przyczyn nędzy ludzkiej.

Prokuratura miasta Detroit kontynuuje śledztwo w sprawie brutalnego zachowania się niektórych policjantów w czasie ostatnich wydarzeń w Detroit. M. in. prowadzono dochodzenie przeciwko dwóm białym policjantom oskarżonym o zamordowanie dwóch bezbronnych Murzynów w jednym z moteli w Detroit. Według informacji uzyskanych przez dziennikarzy amerykańskich dwaj policjanci wtargnęli do motelu w poszukiwaniu snajperów.

Znaleźli tam dwóch młodych Murzynów nie dysponujących żadną bronią. Policjanci zbili ich korbami, a gdy ci stali się oddali do kłęczących serie strzałów kładąc ich trupem na miejscu. Dwaj mordcy to posterunkowy Ronald August, (lat 28) i posterunkowy Robert Paille (lat 31).

W trzech dniach 174 pożary

W ciągu ostatnich 3 dni zanotowano na terenie kraju 174 pożary, w tym 13 w PGR-ach, 10 w obiektach przemysłowych i 2 pożary lasów.

W miejscowości Zimolza (pow. Żuromin, woj. warszawskie) spłonęło 10 budynków mieszkalnych, 9 stodół i 6 obór (straty wynoszą 600 tys. zł). W akcji ratowniczej brały udział 23 jednostki straży pożarnej.

16 budynków mieszkalnych, 8 stodół i 8 obór strawił ogień we wsi Sieciaszka II (pow. Łuków, woj. lubelskie). W akcji ratowniczej brało udział 18 oddziałów straży pożarnej.

W związku ze sprzyjającą pogodą ZG Związku Ochotniczych Straży Pożarnych apeluje o zachowanie jak największej ostrożności w obiektach gospodarskich, w lasach, w czasie akcji żniwnej itp. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
10
SIERPIEN
1967

Wydanie AB
Nr 187 (7304)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Współpraca naukowców z przedstawicielami przemysłu

Komitet Nauki i Techniki przygotowuje projekt nowej uchwały w sprawie „zespołów problemowych dla realizacji szczególnie ważnych i pilnych zadań badawczych oraz rozwojowych”. Zespoły takie pracują na eksperymentalnych zasadach już od przeszło roku. W ciągu tego niedługiego okresu wykazały one dużą przydatność tej formy organizacyjnej do szybkiego i kompleksowego rozwiązywania złożonych problemów naukowych i technicznych.

W 1966 r., z inicjatywy Komitetu Nauki i Techniki i Ministerstwa Przemysłu Chemicznego powołano m. in. zespół, zajmujący się problemem zastosowania w produkcji metody ekstrakcji siarki z rudy, opracowanej przez prof. Bretsneidera. W wyniku prac zespołu zostanie zbudowana prototypowa instalacja pilotowa

na terenie kopalni i zakładów przetwórczych siarki w Machowie k/ Tarnobrzega.

Kilkunastu specjalistów reprezentujących szereg podporządkowanych różnym resortom instytutów naukowo-badawczych, zakładowych laboratoriów badawczych oraz fabryk — wchodzi w skład zespołu problemowego, przygotowującego doświadczenia produkcyjne tzw. mikroukładów cienkowarstwowych, stosowanych w sprzęcie elektronicznym. Obok prac projektowych i technologicznych — do zadań zespołu należy przygotowanie oraz uruchomienie pilotowej linii produkcyjnej w jednym z instytutów.

Podobne zespoły powstały dla spraw opracowania konstrukcji i uruchomienia produkcji lamp mikrofalowych; opracowania technologii i uruchomienia produkcji rdzeni transformatorów zwijanych typu „C”, opracowania konstrukcji i rozpoczęcia produkcji urządzeń radiotelefonicznych na częstotliwość 160 MHz. Duże znaczenie gospodarcze mają rozwiązywane przez zespoły problemy automatyzacji dyfuzji ciągłej DDS w cukrownictwie, automatycznej regulacji produkcji amoniaku, automatyzacji pieca obrotowego w cementowni „Saturn” oraz automatyzacji baterii pieców szklanych do wypału wapna w oparciu o zastosowanie techniki radioizotopowej.

Zespoły problemowe zdobyły sobie prawo obywatelstwa, stając się elastyczną organizacją formę współdziałania naukowców, konstruktorów,

projektantów oraz przyszłych odbiorców nowych opracowań. Są one szczególnie przydatne w tych przypadkach, kiedy rozwiązanie zagadnienia wymaga współpracy specjalistów z różnych placówek, zaś terminy są krótkie a ranga gospodarcza opracowania — duża.

Tworzenie zespołów dla rozwiązania konkretnych zadań nie narusza istniejącego systemu organizacyjnego instytutów naukowo-badawczych. Projekt nowych przepisów przewiduje przyznanie kierownikom zespołów poważnych uprawnień w zakresie rozporządzania środkami finansowymi, sprzętem naukowym i technicznym, powoływania i odwoływania członków. Zawiera także zasady przyznawania dodatków i nagród za wykonanie opracowania. (PAP)

Popularność Johnsona mniejsza niż kiedykolwiek

Popularność prezydenta Johnsona ponownie spadła pod wpływem rozruchów społecznych w amerykańskich miastach, wojny wietnamskiej oraz postulowanej przezeń podwyżki podatków.

Informację powyższą podaje komentator koncernu prasowego Scripps Howarda — Ted Knap, opierając się na wywiadach przeprowadzonych z kongresmenami z ramienia obu partii.

Komentator przypomina, że od kwietnia br. badania opinii publicznej wykazały wzrost popularności prezydenta, która osiągnęła szczyt w okresie spotkań z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygiem w Glassboro.

Później — pisze Knap — wybuchły zajścia na tle społecznym w Newark i Detroit, prezydent zapowiedział wysłanie dodatkowych 45 tysięcy żołnierzy do Wietnamu oraz podwyższenie podatków, a w opiniach na temat przebiegu wojny wietnamskiej zaczęło coraz częściej pojawiać się słowo „impas”. Rozmowy przeprowadzone ostatnio z członkami Kongresu wykazują uderzającą zgodność opinii co do tego, że popularność prezydenta Johnsona jest obecnie mniejsza niż kiedykolwiek dotychczas. (PAP)

Pomyślna próba raketowa w NRF

Jak zakomunikowało w środę bońskie ministerstwo do spraw badań naukowych, start zachodniemieckiej rakiety typu „Black Brant Vb”, którą wystrzelono z kanadyjskiej bazy rakietowej Fort Churchill, zakończył się sukcesem. W rakiecie umieszczono aparaturę do badania górnych warstw jonosfery. (PAP)

W. Brytania wzmaga sankcje przeciwko Rodezji

Począwszy od wtorku W. Brytania rozszerzyła sankcje ekonomiczne przeciwko Rodezji, rozciągając je na pochodzące z tego kraju, produkty żelazochromowe.

Stosowane w produkcji stali żelazochromiany sprowadzane są do Anglii z wielu krajów świata bez ścisłego ustalania ich pochodzenia. W tej sytuacji istniała możliwość używania również żelazochromianów pochodzenia rodezyjskiego. Obecnie wszyscy ich użytkownicy będą zobowiązani sprawdzić czy nie wykorzystują materiałów pochodzących z Rodezji. (PAP)

Walki w Nigerii

Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez korespondenta agencji France Presse w Lagos, wojska secesjonistycznej Biafry, rozpoczęły w środę po przekroczeniu rzeki Niger atak na prowincję środkowo-zachodnią Nigerii. AFP po daje, że pierwsze grupy wojsk Biafry dotarły już do stolicy prowincji — Benin. Komunikacja między Lagos i Benin przerwana jest od środy rano.

Rozgłoszono w Enugu poinformowanie, że w czasie walk, jakie toczą się w ostatnich dniach wokół portu Bonny, 300 żołnierzy federalnych zostało zabitych. Rozgłoszono Enugu potwierdziła ponadto, że wojska Biafry bombardują pozycje nigeryjskie położone w pobliżu granicy Biafry z Nigerią północną zwłaszcza miejscowości Orkam i Oboloko. (PAP)

Udane akcje partyzantów w pobliżu Sajgonu

We wtorek powstańcy południowowietnamscy zorganizowali kolejną zasadzkę na wojska amerykańskie prowadzące operacje w rejonie Sajgonu.

Jak oświadczył rzecznik wojskowy USA, partyzanci zaatakowali kompanię amerykańską, która próbowała zejść z bark desantowych na brzeg rzeki w odległości 15 km na północny zachód od Sajgonu. Żołnierze amerykańscy natrafili na huraganowy ogień z karabinów maszynowych, moździerzy i innej broni. Co najmniej 3 żołnierzy wojsk interwencyjnych zostało zabitych a 20 rannych. Podkreśla się, że była to druga udana zasadzka w pobliżu Sajgonu w ciągu ostatnich 2 dni. W pierwszej zasadzce zorganizowanej w odległości 4 km na północ od Sajgonu, powstańcy zniszczyli bądź poważnie uszkodzili 15 helikopterów amerykańskiego batalionu. Dwóch żołnierzy amerykańskich zostało zabitych a 22 rannych.

We wtorek doszło do starcia partyzantów z siłami amerykańskimi w północnej prowincji Wietnamu Południowego Quang Ngai. Kilku żołnierzy batalionu amerykańskiego zostało zabitych lub rannych. Do akcji włączyło się lotnictwo i

artyleria amerykańska. W wiosce Binh Chanh, 15 km na zachód od Sajgonu, partyzanci zaatakowali grupę policjantów reżimu saigonskiego. Jeden policjant został zabity. (PAP)

Reżim dyktatora zagrożony

Fala terroru na Haiti

Uchodźcy z Haiti przybywający do Santo Domingo twierdzą, że dyktator Haiti, Duvalier musi ustąpić dobrowolnie, lub też zostanie obalony. Wymienia się już nawet dowódcę przyszłej junty wojskowej, która objęłaby władzę po Duvalier. Dowódcą tym byłby płk Jacques Garcia, naczelny dowódca sił zbrojnych, a w jej skład weszłoby 9 oficerów — pisze APF. Według krążących w Haiti pogłosek, Duvalier gotów jest ustąpić pod warunkiem, że jego następcą nie będzie „jego wrogowie”. Uchodźcy haitańscy twierdzą natomiast, że „junta wojskowa” jest fortem uknuty przez dyktatora — aby sprawować nadal władzę po opuszczeniu pałacu prezydenckiego.

Mimo oficjalnej wersji, jakoby sytuacja w Haiti była opanowana korespondenci zagraniczni informują o krwawych represjach, egzekucjach i masowych aresztowaniach. Tanjuga pisze, że ostatnio ofiarą obłąwy padło 2 tys. „podejrzanych”. Kilkaset osób zdołało schronić się do ambasady w stolicy Haiti, Port-au-Prince. W ub. tygodniu policja haitańska wtargnęła do ambasady Ekwadoru wprowadzając siłą grupę uchodźców. W konsekwencji Ekwador zerwał stosunki dyplomatyczne z Haiti. W ambasadzie meksykańskiej schroniło się przeszło 50 osób. Władze przyrzekły, że pozwolą im opuścić kraj, ale jednocześnie ambasador Haiti przy Organizacji Państw Amerykańskich wypowiedział oficjalnie międzyamerykańską konwencję w sprawie azylu dyplomatycznego i terytorialnego.

Jak wynika z informacji wazyngetońskich, Departament Stanu udzielił azylu 70 kobietom i dzieciom, które schroniły się do ambasady krajów Ameryki Łacińskiej, w stolicy Haiti. USA już od pewnego czasu przestały udzielać pomocy rządowi haitańskiemu, zbyt skompromitowanemu na kontynencie.

Przeciwko ustawodawstwu wyjątkowemu w NRF

Oświadczenie KC KPD

Nigdy jeszcze opór wobec „ustawodawstwa nadzwyczajnego”, jakie rząd „wielkiej koalicji” zamierza przeformować w NRF, nie był tak stanowczy jak obecnie — głosi oświadczenie KC Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) nadane przez rozgłoszenie „Deutschlandssender — 904”.

Plany „ustawodawstwa nadzwyczajnego” — oświadcza KC KPD — stanowią nie tylko niebezpieczeństwo dla praw ludzi pracy i demokracji wewnątrz kraju, lecz stanowią również bezpośrednią groźbę dla pokoju. „Ustawy nadzwyczajne” są częścią składową polityki agresji wymierzonej przeciwko wrażliwemu porozumieniu między narodami. (PAP)

Przywódca republikanów za totalną wojnę

Kongresman Gerard Ford (z Michiganu) wygłosił przemówienie, w którym domagał się bombardowania wszystkich obiektów w DRW bez żadnych ograniczeń. Twierdzi on, że w kołach wojskowych opracowano już plany w tym sensie. Jeśli prezydent Johnson nie uzna jego argumentacji — Ford sprzeciwi się wysłaniu do Wietnamu dodatkowych 50 tys. żołnierzy. Warto podkreślić, że w tym samym nieomal czasie przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, senator Fulbright, wystąpił w Honolulu z ostrą krytyką polityki USA w Wietnamie. (Piszemy o tym na stronie 2).

Zamrożone masy płynne na Księżycu?

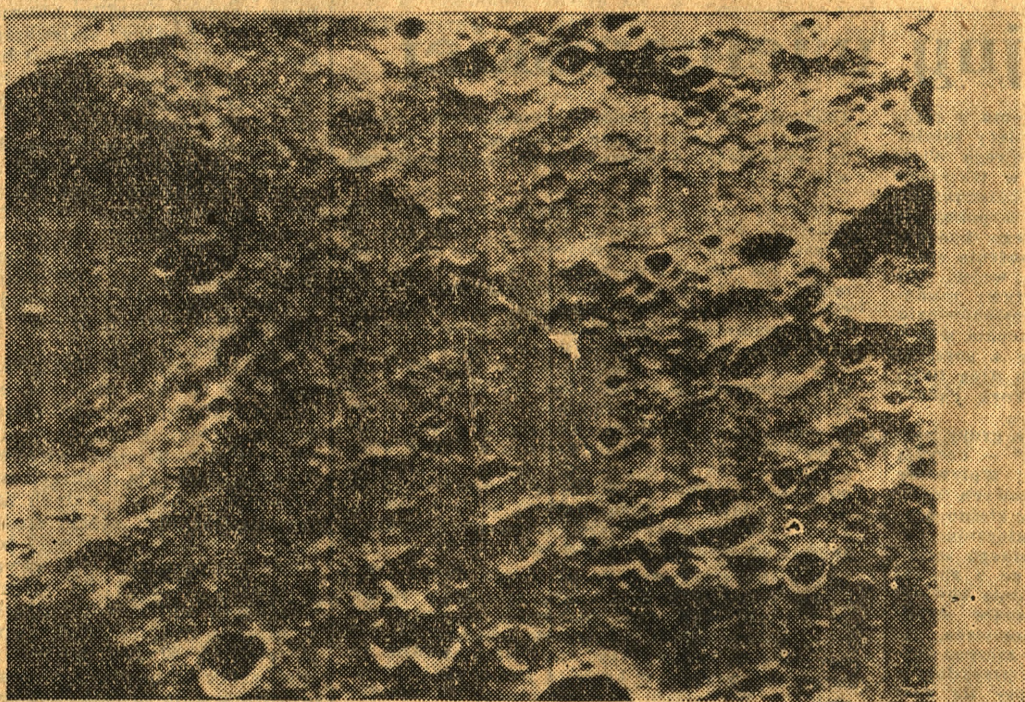
Analiza fotografii Księżyca dokonanych przez satelitę amerykańskiego „Lunar Orbiter — 5” skłania uczonych amerykańskich do przypuszczenia, że w głębi kraterów na Srebrnym Globie mogą znajdować się zamrożone masy płynne — pisze korespondent AFP. Hipoteza ta opiera się na rysunku całej sieci kanałów rozchodzących się z kraterów, których wnętrza poddane jest bardzo niskim temperaturom. Kształt tych kraterów o wzniesionych brzegach wydaje się podobny do ukształtowania kraterów ziemskich w pobliżu równika. „Lunar Orbiter 5” przekazał dotychczas 48 fotografii Księżyca. Ma jeszcze przekazać 200 klisz. (PAP)

TU-114 lądował bezpiecznie z uszkodzonym podwoziem

Jak informuje agencja TASS, samolot radzieckich linii lotniczych TU-114 wylądował bezpiecznie na lotnisku w Moskwie mimo uszkodzonego podwozia.

TU-114, który zabiera 170 pasażerów, leciał z Chabarowska do Moskwy (6.500 km). Uszkodzenie stwierdzono zaraz po starcie. Komendant załogi samolotu — inżynier-pilot I klasy Igor Buzik powziął decyzję kontynuowania lotu do Moskwy.

W porcie lotniczym wszystkie służby były w gotowości by w razie potrzeby udzielić pomocy. Samolot lądował jednak bez szwanku na lotnisku Domodedowo. (PAP)



Oto pierwsze zdjęcie przekazane przez Lunar-Orbitera 5. Przedstawia ono wycinek niewidocznej z Ziemi strony Księżyca, o wymiarach 80 na 190 km — w pobliżu księżycowego Morza Wschodniego; obszar ten to wyżyna pokryta licznymi kraterami.

CAF — Unifax

W 22 rocznicę eksplozji w Nagasaki

420 tys. mieszkańców Nagasaki uczęściło w środę minutą ciszy pamięć ofiar eksplozji bomby atomowej zrzuconej przez lotnictwo amerykańskie na to japońskie miasto przed 22 laty. Główne uroczystości odbyły się w centrum miasta — miejscu, gdzie spadła bomba. Wzięło w nich udział ponad 5 tys. osób.

Jak wiadomo wybuch nuklearny spowodował śmierć około 73 tys. mieszkańców i zniszczył większość miasta.

Ostatniej niedzieli 6 sierpnia przedstawiciele Nagasaki uczęściłi w podobnych uroczystościach w Hiroszimie, gdzie lotnictwo USA dokonało pierwszego ataku atomowego w czasie drugiej wojny światowej. (PAP)

W Grecji

Czystka w aparacie administracyjnym

Minister spraw wewnętrznych rządzącej w Grecji junty wojskowej Patakis zapowiedział wzmoczenie represji w stosunku do wszystkich przeciwników obecnego porządku. Równocześnie minister do spraw porządku publicznego Totomis przyznał, że dotychczas w obozach koncentracyjnych na wyspach Yáros i Leros znajduje się jeszcze 2300 osób. Mogą one być zwolnione dopiero po podpisaniu deklaracji lojalności wobec nowego reżimu i po zobowiązaniu się, iż nie podejmą żadnej działalności politycznej.

Agencje zachodnie donoszą od kilku dni o czystce przeprowadzonej wśród aparatu administracyjnego w Grecji. Agencja France Presse podała w środę, że aresztowani zostali sekretarz generalny w ministerstwie ubezpieczeń społecznych Mawrudidis i dyrektor departamentu w tym samym ministerstwie, Stamatidis pod zarzutem dopuszczenia do nadużyć w podległych im departamentach. (PAP)

Demonstracje ludności Indii

Trzeci dzień z rzędu trwają w Kalkucie (Indie wschodnie) demonstracje ludności domagającej się rozdzielenia żywności przywożonej z innych miast do Kalkuty. Głodująca ludność grupuje się na dworcach doładując przybywające pociągi towarowe ze zbożem; próbują dobrać do zapłombowanych wagonów. W wielu punktach na przedmieściach pociągi zostały zatrzymane przez tłum. Doszło do starć z policją starającą się rozprędzić demonstrujący tłum. Interweniującą policję obrzucono kamieniami.

Kalkuta jest miastem o największej liczbie mieszkańców Indii i stolicą stanu, które zawsze jest nawiedzane przez klęskę głodu. (PAP)

Cena wojny wietnamskiej

O publikowanie decyzji Białego Domu w sprawie wysiłki dodatkowych 45 tysięcy żołnierzy amerykańskich do południowego Wietnamu stanowi ostateczny dowód, że w Waszyngtonie raz jeszcze przewagę zdobyli „jastrzębie”. Chodzi tu oczywiście nie tylko o zaspokojenie żądań generała Westmorelanda, którego koncepcja strategiczna sprowadza się do mnożenia efektów i siły ognia podległych mu wojsk, bez choćby próby sformułowania perspektywy zakończenia wojny. Rzecz w tym, że postanowienie prez. Johnsona oznacza z kolei odrzucenie wszelkich alternatyw eskalacji, rezygnację z poszukiwania politycznych i dyplomatycznych dróg likwidacji konfliktu, który nawet „New York Times” nazwał wręcz „dołem bez dna”.

Przyznać trzeba, że nawet wewnątrz grupy rządzącej w USA — tzw. „establishment” — decyzja ta została podjęta nie bez oporów. Wpływowe koła polityczne, nie wyłączając czołowych działaczy rządzącej partii demokratycznej, głośno protestują przeciwko bezkrytycznemu uleganiu naciskom soldierskiej — nie tyle z moralnego sprzeciwu wobec kontynuowania agresji, co z zimnej rachuby politycznej. Wojna w Wietnamie bowiem przynosi Stanom Zjednoczonym rosnące straty materialne, prestiżowe, a nawet ekonomiczne, ale co gorsza — z ich punktu widzenia — zaczyna stać się pod znakiem zapytania wyniki przyszłorocznych wyborów. Tym właśnie tłumaczy się apel wpływowych polityków demokratycznych do prez.

Narody arabskie jednoczą się przeciwko izraelskiemu agresorowi

Zachodnie agencje prasowe podają informacje o represjach stosowanych przez okupantów izraelskich wobec ludności arabskiej. W ciągu ostatnich dni w rejonach miast Hebron, Jeryho i Betlejem aresztowano ponad 30 Arabów. Zarzuca się im, iż należeli do organizacji której celem było dokonywanie akcji sabotażu.

Władze izraelskie mszcząc się, za zorganizowanie w poniedziałek strajku powszechnego ludności arabskiej zamieszkałej w jordańskiej części Jerozolimy, odebrały zezwolenia na prowadzenie handlu pięciu czołowym kupcom arabskiej Jerozolimy. Władze w Tel Awiwie utrzymują, że kupcy ci należeli do inicjatorów strajku.

Napłynęły doniesienia o wezwaniach do przeprowadzenia strajków w innych miastach okupowanej części Jordanii, m. in. Nablus, Hebron i Betlejem.

Premier Kuwejtu Al-Dzabir As-Sabah oświadczył we wtorek, że jego kraj zdecydowany jest nie dostarczać ropy naftowej państwu, które poparało agresję izraelską. Jak wiadomo, prasa zachodnia kolportowała pogłoski według których Kuwejt miał znieść embargo na dostawę ropy dla sojuszników Izraela.

W Tripolisie rozpoczynają się w czwartek rozmowy na temat likwidacji wielkiej bazy amerykańskiej Wheelus w Libii. Agencja Reutersa podkreśla, że rząd Libii zażąda ustalenia dokładnej daty zlikwi-

Światowa produkcja ropy naftowej w I połowie br.

Jak wynika ze sprawozdania opublikowanego w sierpniowym numerze „Petroleum Press Service”, światowa produkcja ropy naftowej w I połowie br. w małym tylko stopniu odczuła skutki kryzysu bliskowschodniego.

Produkcja ta w okresie styczni — czerwca wyniosła blisko 847 mln ton. W stosunku do analogicznego okresu 1966 oznacza to wzrost o 5,5 proc.

Zwiększyło się wydobycie ropy na polach naftowych amerykańskich, radzieckich i wenezuelskich, podczas gdy kilka krajów arabskich poważnie zmniejszyło wydobycie w rezultacie embarga na dostawy do W. Brytanii, NRF i USA.

Mimo podjętych przez kraje arabskie kroków przeciwko państwom, które udzieliły poparcia agresji izraelskiej, globalna produkcja ropy naftowej na Bliskim Wschodzie zwiększyła się w I połowie br. o 4,2 proc. w porównaniu z I półroczem 1966 i wyniosła 242 mln ton. Przyczynił się do tego przede wszystkim poważny wzrost wydobycia ropy naftowej w Iranie.

W Związku Radzieckim — jak wynika ze sprawozdania — wydobycie to wyniosło w I połowie br. 139 mln ton i było o 10,5 mln większe niż w okresie styczeń — czerwiec 1966. (PAP)

dowania bazy lotniczej USA. Jak wiadomo podczas agresji izraelskiej na kraje arabskie, Libia zwróciła się do St. Zjednoczonych i W. Brytanii z żądaniem wycofania sił zbrojnych tych państw z terytorium libijskiego.

Warto przypomnieć, że w bazie Wheelus położonej niedaleko stolicy Libii przebywa ponad 3 tys. żołnierzy i oficerów amerykańskich oraz taka sama liczba osób cywilnych. Jest to jedna z najważniejszych i największych baz USA za granicą.

W Brytanii ma około 1100 żołnierzy w Benghazi, około 1000 pilotów i personelu sił lotniczych w El Adem oraz 150 żołnierzy w Tobruku. Na początku tego tygodnia Libia uzgodniła z Londynem, że w ciągu 6 miesięcy ewakuowane będą wojska brytyjskie z Benghazi.

Bliskowschodnia agencja prasowa donosi z Bagdadu, że wiceminister spraw zagranicznych Iraku Kazem Chalaf oświadczył we wtorek, iż kraje niezaangażowane mogą na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ wystąpić z żądaniem przeniesienia siedziby ONZ z Nowego Jorku do neutralnego kraju. Chalaf powiedział, że Irak kategorycznie opowiada się za przeniesieniem siedziby ONZ. Podkreślił on, że w chwili obecnej prowadzone są konsultacje między krajami arabskimi oraz innymi państwami niezaangażowanymi i ich sojusznikami celem ustalenia strategii w tej sprawie na forum ONZ.

„Związek Radziecki jest naszym najwierniejszym przyjacielem. Związek Radziecki czy ni i czyni wszystko co jest w jego mocy by skutecznie pomóc narodowi ZRA w likwidacji skutków agresji izraelskiej”. Powyższą wypowiedź redaktora naczelnego dziennika „Al Ahram” Hejkala, cytują w środę w „Prawdzie” jej dwaj kairsy korespondenci.

„Prawda” zamieszcza w środę końcowy odcinek „kairskich reportaży” Bielajewa i Primakowa. Piszą oni o fiasku prób Izraela i popierających go kół imperialistycznych USA, W. Brytanii i NRF „wbicia klina między państwo arabskie a Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne, zdezorientowania milionów Egipcjan, Syryjczyków, Algierczyków, Irakijczyków, wszystkich Arabów, pozbawienia ich rewolucyjnej perspektywy, wiary w swych najlepszych przyjaciół”.

Jednakże żadne specjalnie przygotowane audycje radiowe w języku arabskim, w których utrzymywano jakoby Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, „rzuciły Egipcjan i Syryjczyków na pastwę losu, ani też „pranie mózgu” któremu poddani byli jeńcy wojenni (wmawiano im, że po

rażka Arabów jest niemalże konsekwencją „ich przyjaźni z Moskwą”) — nie przyniosły pożądanego rezultatu”.

Jak podkreślają korespondenci „Prawdy”, ściśle wiążą ZRA ze Związkiem Radzieckim jeszcze bardziej umacniając się, mimo intryg ze strony reakcji egipskiej.

„Związek Radziecki, inne kraje socjalistyczne oraz partie komunistyczne i robotnicze całego świata — pisze „Prawda” — udzielały zdecydowanego poparcia narodowi arabskiemu. Ostatnie wydarzenia jeszcze raz wskazywały przywódcą arabskim, gdzie przebiega linia podziału między prawdziwymi przyjaciółmi i sojusznikami ruchu narodowo-wyzwoleńczego a jego wrogami. Marksist-leninowcy, wśród nich również ci, którzy pracują w trudnych warunkach krajów kapitalistycznych zawsze byli i będą po stronie sił narodowo-wyzwoleńczych”.

PAP

Tel-Awiw bojkotuje rezolucję ONZ

Jak oświadczył oficjalny rzecznik sekretariatu generalnego Narodów Zjednoczonych, rząd Izraela mimo wielokrotnie ponawianych wezwań ze strony U Thanta, nie podjął do tychczas żadnych kroków, by wprowadzić w życie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przeciwstawiającą się bezprawnej aneksji jordańskiej części Jerozolimy. (PAP)

Wywiad sekretarza KP Izraela

„USA głównym aktorem dramatu na Bliskim Wschodzie”

„Humanite” zamieściła wywiad udzielony przez sekretarza Komunistycznej Partii Izraela Meira Wilnera moskiewskiemu korespondentowi tego dziennika.

Na wstępie Wilner wysoko ocenił stanowisko Francuskiej Partii Komunistycznej w sprawie konfliktu bliskowschodniego i podziękował za poparcie udzielone Komunistycznej Partii Izraela, jedynemu ugrupowaniu w tym kraju, które wystąpiło przeciwko agresji.

W sprawie przyczyn agresji Wilner przestrzegł, że byłoby błędem szukanie wyjaśnień tej kwestii w skomplikowanych stosunkach między krajami arabskimi i Izraelem. „Głównym aktorem krwawego dramatu na Bliskim Wschodzie jest imperializm amerykański — stwierdził Wilner. Zasadniczą przyczyną nowej agresji przeciwko krajom arabskim była polityka pewnych mocarstw imperialistycznych, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, które uciekają się do wszelkich środków, aby zaha-

Biali najemnicy zaatakują Rwandę?

Uciekający przed pościgiem biali najemnicy grasujący dotychczas we wschodniej części Konga zamierzają się przedrzeć do sąsiedniego państwa Rwandy. Brak jest bliższych informacji o posunięciach armii kongijskiej. Wiadomo, że we wtorek rano główna kolumna na białych najemników próbowała się wdrzeć do miasta Bukawu leżącego o kilka kilometrów od granicy sąsiedniego państwa Rwandy. W akcji brała udział artyleria kongijska. Oddziały białych najemników zostały rozproszone.

Minister informacji Rwandy, F. Minani, oświadczył 8 bm. że w kraju tym podejmowane są kroki zmierzające do odparcia ewentualnego ataku bandy najemników i żandarmów Czornego. Rwanda jest niewielkim krajem i jak informuje miejscowa agencja prasowa liczy za ledwie 1000 żołnierzy.

Do Aten przybyło dzisiaj samolotem 90 uchodźców greckich z Bukawu. Naocznymi świadkami, Grecy którzy osiedlili się w Bukawu i inni Europejczycy opowiadają o aktach bestialstwa ze strony byłych żandarmów Katangi, którzy dostali się do miasta 5 sierpnia próbując ich zwerbować do swych oddziałów. Później do miasta wkroczyli oddziały kongijskie. W mieście utrzymuje się napięta sytuacja. Według tego co ze znali Grecy imigranci w czasie ostatnich walk w Bukawu, zginęło wielu białych najemników. Były także ofiary śmiertelne wśród ludności cywilnej. PAP

William Fulbright:

USA — symbolem gwałtu i niezdyscyplinowanej władzy

William Fulbright — przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, wygłosił we wtorek przemówienie na zjeździe amerykańskiego stowarzyszenia adwokatów obradującego w Honolulu. Fulbright gwałtownie zaatakował wewnętrzną i zagraniczną politykę administracji Johnsona.

Powiedział on, że Stany Zjednoczone stały się „symbolem gwałtu i niezdyscyplinowanej władzy”. Fulbright potwierdził, że wojna wietnamska „za truwą i brutalizuje życie wewnętrzne USA powodując, że „wielkie społeczeństwo stało się chorym społeczeństwem”. Senator amerykański kategorycznie zakwestionował stwierdzenie administracji, iż USA mogą pozwolić sobie na równoczesne prowadzenie wojny w Wietnamie oraz wojny przeciwko ubóstwu w kraju.

„Wojna w Wietnamie nie tylko pozbawia nasze gnijące miasta zasobów ludzkich i materialnych: nie tylko umacnia przekonanie mieszkańców muzyńskich slumsów, że kraj obojętnie ustosunkowuje się do ich położenia, lecz wojna ta podbudowuje także koncepcje stosowania przemocy jako sposobu rozwiązania problemów”. Fulbright podkreślił, że Stany Zjednoczone przegrują wojnę na obu frontach.

Przewodniczący komisji senackiej powiedział dalej, że statystyka nie odzwierciedla w ja-

ki sposób Kongres „obarczony sprawami wydatków wojskowych i akcji militarnych” może zająć się badaniem problemów społecznych i zatwierdzeniem programów ich rozwiązania. Statystyka nie ujawnia również jak w atmosferze wojny można oczekiwać aby naród amerykański skoncentrował uwagę na ujemnych stronach życia społeczeństwa amerykańskiego. Statystyka nie wykazuje, jak prezydent, zajęty nalożami bombowymi na Wietnam Północny i Południowy może zapewnić silne i konsekwentne kierownictwo dla odbudowy naszych miast.

Rząd USA — kontynuował Fulbright — jeszcze bardziej osłabia demokrację, kiedy CIA zmusza organizacje studenckie do zajmowania się działalnością propagandową za granicą oraz kiedy Pentagon wykorzystuje bank eksportowo-importowy dla finansowania tajnych transakcji sprzedaży broni za granicę”. (PAP)

Pamiętniki gen. de Gaulle'a

Wydawnictwo MON udostępniło czytelnikom polskich pamiętniki generała de Gaulle'a, których pierwsze wydanie w roku 1962 (tom I) i 1964 (tom II) — rozszły się błyskawicznie. Wznowienie pamiętników w roku bieżącym (dwa tomy równocześnie), wywołało duże zainteresowanie. Tym bardziej że wydawnictwo zapowiada ukazanie się w czwartym kwartale br. — trzeciego tomu.

Tom pierwszy — „Apel”, obejmujący lata 1940—1942, składa się z dwóch części. Autor, który po klęsce Francji wiosną 1940 r. stanął na czele reprezentacji wolnej Francji, opisuje w pierwszej części swoje przeżycia związane z zabiegami o uznanie miejsca Francji w walce w szeregach koalicji.

Tom drugi — „Jedność”, obejmujący lata 1942—1944, omawia okres dalszego konsolidowania się władzy wolnej Francji, operacje sprzymierzonych na obszarze Włoch i wielki desant na brzegach Normandii. Interesujące są uwagi autora na temat przyczyn krajów okupowanych przez hitlerowskie Niemcy m. in. Polski.

Tom trzeci pamiętników — „Ocalenie”, stanowi jeden z najpełniejszych i najbardziej autorytatywnych przyczynków francuskich do wydarzeń wewnątrz Francji, jak i na arenie międzynarodowej w latach 1944—1946.

Na podstawie pamiętników można lepiej zrozumieć dzisiejszą politykę Francji, a nawet stawiać pewne hipotezy na przyszłość. PAP

We Francji

PSU przeciwna planom rządowym

Jednościowa Partia Socjalistyczna (PSU) ogłosiła komunikat, w którym protestuje przeciwko opracowanemu w ramach nadzwyczajnych pełnomocnictw rządowym planom „reorganizacji” systemu ubezpieczeń społecznych we Francji. Komunikat ocenia zamierzenie rządowe jako niesłuszne z socjalnego punktu widzenia, niewłaściwe w płaszczyźnie ekonomicznej i szkodliwe w dziedzinie politycznej. Niezależnie od zmiany świadczeń i podwyższenia składek, Jednościowa Partia Socjalistyczna występuje przeciwko zniesieniu wyborów do organów ubezpieczeń społecznych ze szkoda dla świata pracy i w interesie pracodawców. (PAP)

Strzelanina na Cyprze

We wtorek wieczorem w okolicach leżącej na południu Cypru miejscowości Larnaca doszło do gwałtownej wymiany strzałów pomiędzy Turkami cypryjskimi i gwardią narodową. Strzelanina trwała 2 godziny i według pierwszych podań w Nikozji informacja nie pociągnęła ofiar. Aby zapobiec nowym incydentom interweniowały oddziały ONZ stacjonujące w okolicach Larnacy. PAP

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

AMERYKAŃSKIE GORĄCE LATO

Trzystapięćdziesiąt lat buntów

Kompletna niewydolność ustroju jak i praktyki społecznej Stanów Zjednoczonych w kwestii rozwiązania problemu murzyńskiego została ostatecznie potwierdzona. Dziś, po kilku tygodniach gwałtownych zaisę na tle rasowym w szeregu miast amerykańskich, można spróbować dokonać ich bilansu oraz spróbować odpowiedzieć na pytanie „dlaczego?” i „co dalej?”.

Niezbędne przypomnienia

Jednym z mitów, jakie szerza się obecnie wśród amerykańskiego społeczeństwa i nie tylko amerykańskiego, jest przekonanie, że pojawienie się w ciągu ostatnich czterech lat przemocy jako środka walki Murzynów o swoje prawa jest nowym zjawiskiem. Nic bardziej błędnego.

Całe 350 lat pobytu Murzynów na ziemi amerykańskiej to niemalże nieustające pasmo buntów i walki zbrojnej. Różne było ich nasilenie i częstotliwość, ale powtarzały się stale. Ich przyczyna zaś była stale ta sama. Powstała ona w 1619 r. (nomen omen w sierpniu), gdy holenderska fregata wysadziła w Jamestown (Wirginia) dwudziestu Murzynów. Zaczęto ich traktować w ten sposób ośmioro na migrację, w której wyniku w ciągu dwóch stuleci osiedlono w Ameryce ponad milion Murzynów porwanych w Afryce. Ich sytuacja prawna uregulowała ustawa z roku 1661 — byli oni niewolnikami. Murzyna można było sprzedać, zabić. Bezkarnie. Murzyni nigdy się z tym nie pogodzili. Ich dzisiejsza sytuacja jest prosta pochodną tego, co stało się 350 lat temu.

Pierwsze większe wystąpienie zbrojne nastąpiło w sierpniu 1831 r. gdy czarny kanonier John Turner wraz z 50 spiskowcami zaatakował białych w Southampton (Wirginia). W wyniku walk zginęło 60 białych nim Murzynów ujęto i stracono. W 1861 r. rozpoczęła się wojna domowa między Północą a Południem, w której idzie głównie o zniesienie niewolnictwa. Lincoln pozwała Murzynom wstąpić do armii Północy, na skutek czego zwerbowało 186 tys. czarnych żołnierzy; 1/3 z nich zginęła.

Kolejna wielka mobilizacja Murzynów do armii amerykańskiej nastąpiła w wyniku przystąpienia USA do I wojny światowej. Zmobilizowano wtedy 350 tys. Murzynów, z których 100 tys. pojechało do Europy, gdzie otworzyli im się oczy na inny świat, świat bez dyskryminacji rasowej. To też, gdy zdemobilizowani powrócili do USA w 1919 r. zamieszki na tle rasowym rozciągnęły się od Chicago po południe kraju. W wyniku tylko jednej z nich zabitych zostało 45 osób w East Saint Louis (Illinois). W 1943 r. podczas rozruchów w Detroit było 35 zabitych i 700 rannych. Rok 1964 był widownią szeregu rozruchów w Harlemie, Chicago, Cleveland, Fi-

ladelfii. W sierpniu 1965 r. podczas 6 dni rozruchów w czarnym getcie Los Angeles — Watts zginęło 35 osób, a 900 było rannych.

Potem mamy „gorące lato 1967”. Jeszcze bilansu tego lata nie sporządzono. Ale niewątpliwie zawnę na setki zabitych, dziesiątki tysięcy rannych i aresztowanych oraz wiele setek milionów dolarów strat. Wystarczy powiedzieć, że jeden tylko tydzień lipcowych rozruchów dał bilans 90 zabitych, ponad 5 tys. rannych i 11 tys. aresztowanych. W jednym zaś tylko Detroit straty oszacowano na ponad miliard dolarów (głównie w postaci wielodniowego wstrzymania produkcji samochodów).

Doskonała Ameryka

Nie może więc być mowy o nowym zjawisku. Człowiek doprowadzony do ostateczności zawsze chwytą za broń. I Murzyni amerykańscy też chwytały za nią wielokrotnie. To tylko Amerykanom, ślepo wierzącym w absolutną doskonałość amerykańskiego społeczeństwa, wierzyć się nie chce, iż żyją obok nich obywatele niezadowoleni z tych amerykańskich doskonałości.

A czy mogą być zadowoleni? Od 350 lat zawsze byli wykorzystywani. Pracowali przy najgorszych, najcięższych robotach za minimum wynagrodzenia (jako niewolnicy czy właśnie tylko za łyżkę strawy). Wojna domowa przyniosła odczuwalną poprawę ich położenia, nie dała jednak równouprawnienia. Segregacja istniała permanentnie, nie wylazła nawet armii (jeszcze podczas II wojny światowej, bo dopiero podczas wojny koreańskiej zlikwidowano segregację rasową w armii USA). Upośledzenie czarnych obywateli istnieje na każdym kroku.

Przypomnijmy podstawowe elementy określające aktualną sytuację Murzynów w społeczeństwie białych Amerykanów w USA. Jest ich około 20 milionów wobec 180 milionów białych (charakterystyczny wobec tych proporcji test udział Murzynów w armii amerykańskiej walczącej w Wietnamie, jest ich tam 100 tys. wobec 365 tys. białych Amerykanów). Zgodnie z najnowszymi danymi ministerstwa pracy w większości miast północy jeden na trzech Murzynów jest bezrobotny, albo prawie bezrobotny. W trzynastu lat po decyzji Sądu Najwyższego likwidacji segregacji w szkołach, segregacja nie tylko się nie zmniejszyła, lecz przeciwnie — uległa rozszerzeniu. W okresie nieustannej w ciągu minionych 6 lat ekspansji ekonomicznej USA średnie zarobki w miastach gettach, gdzie żyje większość Murzynów uległy w latach 60-tych zmniejszeniu. Dzisiaj dochód rodzin murzyńskich niewiele przekracza połowę dochodu rodzin białych — właśnie tak jak było 50 lat temu. W podstawowych sprawach jak praca i wysokość zarobków, mieszkanie

(Murzyni mieszkają z reguły fatalnie) oraz dostęp do oświaty — upośledzenie Murzynów rzuca się po prostu w oczy. Wobec tych najważniejszych czynników segregacji rasowej w restauracjach, różnych biurach, autobusach, kinach itp. posiada już znacznie mniejsze znaczenie, choć niewątpliwie jest jeszcze bardziej widoczna i emocjonalnie bardzo dokuczliwa.

Ale i to jeszcze nie wszystko. Murzyni amerykańscy coraz dotkliwiej odczuwają separację od białego społeczeństwa, coraz silniejsze jest ich osobiste poczucie upośledzenia, widzą oni coraz jasniej brak łączności pomiędzy obu społeczeństwami — białą i czarną, widzą też całkowity brak reprezentacji czarnej społeczności w organach władzy. Jest to więc mówiąc krótko dyskryminacja rasowa na wszystkich odcinkach życia społecznego.

Ponure perspektywy

Jakie zaś widać perspektywy rozwiązania problemu? Najbardziej szanowany z amerykańskich komentatorów Walter Lippman napisał:

„Problem rasowy tak, jak go widzimy, jest w rzeczywistości ubocznym problemem naszej bezplanowej, bałaganiarskiej, szarganej, dryfującej demokracji. Dopóki nie nauczymy się zapewniać wszystkim domów, zatrudniać wszystkich ze znośnymi pensjami, gwarantować im prawa obywatelskie, uczyć i odnosić się do nich uczciwie, całe nasze gadanie o „problemie rasowym” pozostanie złowieszcza mitologią. W brudnej cywilizacji stosunki pomiędzy czarnymi a białymi będą brudne. W cywilizacji czystej dwie rasy mogą w sposób czyści kierować swymi sprawami, ale tylko wtedy.”

Lippman napisał te słowa w ... 1919 roku, gdy rozruchy szalały w wielu miastach USA. Mógłby je dziś powtórzyć. I to jest największa tragedia narodu amerykańskiego. I to jest jego największa klęka i hańba. Żadnego postępu społecznego przy fantastycznym postępie techniki i technologii. Wstępnictwo w rozwiązywaniu spraw społecznych przy zadufaniu w doskonałości amerykańskiego stylu życia. Zamiast równych praw prezydent USA proponuje je modły, zamiast zniesienia segregacji, pracy i mieszkani szkuje się specjalne oddziały do zwalczania rozruchów ulicznych, zamiast oświaty przygotowuje się pałkę. Innych perspektyw na razie nie widać.

JAN SOŚNICKI

Jeszcze przed trzema laty tu na terenach leżących między Rostockiem a Warnemuende szumiały lany zbóż i szalały morskie wichry — zaczęła Luiza Langendorf, zastępczyni kierownika okręgowego wydziału kultury w Rostocku. — Powstająca tu nowa dzielnica Luetten Klein stała się symbolem nowego miasta.

Na olbrzymich placach budowy panuje spokój. Tylko dźwigi przenoszące wielkie płyty wskazują na obecność budowlanych. 50 domów o pięciu wejściach jest już zamieszkałych. Nie widząc żadnego sklepu, zapytuję moją przewodniczkę, gdzie mieszkańcy zaopatrują się w żywność.

— W środku osiedla znajduje się duży supermarket spożywczy. To jest wygodne dla gospodyń. Dokładne obliczenia wykazały, że zakupy w takim gigantycznym, naturalnie wszechstronnie zaopatrzonym, skracają czas zakupów o 3/4. Zamiast chodzić do kilku sklepów, gospodynie wszystko załatwiają w jednym. Strata czasu na dojeżdżenie z domu nie tylko się wyrównuje, ale pozwala na wygospodarowanie kilku wolnych chwil dla siebie. Naturalnie w miarę zwiększania się liczby domów takich placówek handlowych będzie więcej.

Jedziemy ulicami osiedla o nazwach: Gdańska, Gdyńska, Leningradzka, Kopenhaska... Nazwy wszystkich ulic na tym osiedlu pochodzą od miast krajów nadbałtyckich.

Wchodzimy do jednego z mieszkań. Wszystkie w całym osiedlu mają jednakowy standard. 2 pokoje po 18 m², pokój dziecięcy 14 m², mała kuchnia, ale bardzo dobrze wyposażona i zabudowana oraz mała łazienka. W jednym z mieszkań „dom meblowy” proponuje meblowanie mieszkania. Związków jest pełno...

Tak więc Rostock staje się nie tylko dużym portem przeładunkowym (już dzisiaj 7,5 mln ton towarów) lecz również nowoczesnym miastem. Te szybkie zmiany notuje się od podjęcia przed 10 laty decyzji rozbudowy Rostocku do rangi pierwszego portu NRD.

Następnego dnia wraz z Poznańskim Chórem Chłopców pod dyr. Jerzego Kurczewskiego przybywam do miasta Ahlbeck, prawie łączącego się ze Słowińskiem. Tu od razu

Paragraf i życie

Oskarżony i oskarżyciel

Ze śpiewającymi chłopcami w NRD (3)

Bałtyckie spotkania

znajdujemy potwierdzenie informacji przewodniczącego Komisji Kultury X Tygodnia Mroza Bałtyckiego H. Lorentza, że rocznie na wybrzeżu NRD bawi 3,5 mln turystów-wczasowiczów. Nasze „Leylandy” nie mogą przedostać się przez tłumy zalegające całą szerokość jezdnii. Pojawienie się na szych autokarów, z których jeden był modelem 1967 r. wzbudza niemałe zainteresowanie. Nie zdążyliśmy opuścić wozu, a już zebrało się wokół niego pełno ciekawskich, którzy wchodzili do wewnątrz a nawet pod wóz. Scena — prawie jak u nas.

W czasie krótkiego spaceru odnotowuję: prawie w każdym domu jakaś placówka oferująca coś z wyżywienia: restauracja, bar, sprzedaż lodów, ciastek, Kiosk spożywczy itp. A mimo to duże kolejki. Trudno się dziwić przy takiej liczbie wczasowiczów.

W wypełnionej szalenie „Haus der Erholung” — ponad 400 osób. Serdecznie okaskują wchodzący na estradę Poznański Chór „Chłopców”. Pięknie brzmi polonez Michała Ogińskiego „Pożegnanie Ojczyzny” rozpoczynający koncert. Duże brawa. Kilka osób wstaje z miejsc. Coraz więcej słuchaczy gromadzi się pod otwartymi oknami — dla nich zabrakło biletów. Cały program jest entuzjastycznie przyjmowany. Soliści do reszty ujmują publiczność. Brawa, brawa. Chyba ręce popuchną ludziom. Chór bisuje, śpiewa utwory nieprzewidziane w programie.

— Wspaniali chłopcy — mówi pani Zofia Ciechorska, która tuż po koncercie opiekowała się 26 dziewczątami z Technikum Ekonomicznego ze Szczecina, pracującymi w Ahlbecku. Dlaczego nie śpiewacie w Szczecinie? To dziwne, żeby tak doskonały chór poznawać dopiero za granicą. Chyba jeszcze się spotkamy — dodaje.

Zaraz po koncercie przybiega Janina Hacke. Chce pogratulować sukcesu. Na twarzy wzruszenie. Jest krakowianką. Przed dwoma laty wyszła za mąż, mieszka niedaleko Ahlbecku. Przyjechała specjalnie na koncert. Wreszcie mówi: — Wiele tu już było polskich

zespołów, solistów. Ale właśnie z wami przyjechał tu nasz kraj.

Jesteśmy w Greifswald, w mieście, które cieszy się zasłużoną sławą. To tu, w 1486 otwarto uniwersytet. Jego muzeum opuszczało wielu znanych matematyków i przyrodników. Obecnie w planach aktywizacji wybrzeża rozbudowuje się przemysł drzewny i włókienniczy.

Salę pięknego teatru szczerze wypełnia publiczność. Od początku gorące brawa. Przyzwyczajamy się powoli do sukcesów naszych chłopców, jak również do wielkiej kultury słuchaczy.

— Jak dobrze, że przyszliśmy, nie żałujemy ostatnich marek wydanych na bilety — oświadczają 3 studentki IV roku germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego: Elżbieta Tennie, Halina Przysiecka i Ewa Bem. Byłyśmy również dumne z waszego sukcesu, z gorącego przyjęcia. Chłopcy śpiewali cudnie. Słyszaliśmy ich pierwszy raz, ale teraz będą dla nas okazją. Przyjeżdżajcie do Warszawy.

Do 65-tysięcznego Stralsundu słynącego z budowy wielkich jednostek rybackich i z przemysłu rybnego zaglądaliśmy dość często. Po prostu mieszkaliśmy w pobliżu. W naszej pamięci zachowa się stara dzielnica portowa i jej knajpki, kawiarnie.

Doskonałe recenzje zamieszczone o Poznańskim Chórze Chłopców zgromadziły w miejscowym teatrze pełno publiczności. Większość to młodzi ludzie w wieku do 25 lat. I znowu owacje kwiaty.

Po koncercie spotykamy impresario niemieckiego „Estrady”, Joe Schaffera. Zawsze spokojny, jest wyraźnie podniecony.

— Co za dynamika, jaka czystość i precyzja. Są niepowtarzalni w wykonywaniu współczesnych utworów.

Skończyły się występy, spotkanie. A jednak o ludziach, z którymi rozmawialiśmy, trudno zapomnieć. I dlatego mówimy do nich — do zobaczenia i usłyszenia w kraju.

JERZY KNAPIK

Miejsca oskarżonego i oskarżyciela są na sali sądowej dokładnie rozdzielone. Ale czy chodzi tylko o miejsca, na których siedzą? Czy nie grozi im czasem pomieszanie ról?

Maria W. zameldowała w Komendzie MO, że została pobita i obrażona przez Antoniego K. A ponieważ do meldunku załączone było świadectwo lekarskie, przeciwko Antoniemu K. wszczęte zostało dochodzenie.

Ale w dwa tygodnie później Prezydium MRN zawiadomiło prokuraturę, że Maria W. dopuściła się czynnej napaści na kierownika szkoły, Antoniego K. w trakcie pełnienia przez niego obowiązków służbowych. Doniesienie zarzucało prócz tego Marii W. zniesławienie Antoniego K.

A z obu meldunków wynikało, że chodzi o to samo zajęcie. Toteż prokuratura połączyła obie sprawy i przeprowadziła łączne dochodzenie. Rezultatem było wprawdzie uznanie, że czynny zarzucał Marii W. i Antoniemu K. nadając się do ścigania tylko z oskarżenia prywatnego, tym niemniej jednak prokuratura przekazała materiały jako jedną sprawę do sądu powiatowego.

Nowa książka Eugeniusza Paukszty

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się nowa książka Eugeniusza Paukszty „Przejaśnia się niebo”. Po wieść składa się z dwóch tomów: „Zabite miasto” i „Kwiaty na pogorzelisku”.

Autor powraca w niej do ulubionej tematyki pierwszych lat powojennych na ziemiach zachodnich, pionierskiej działalności osadników, „trudu ziemi nowej”. Akcja powieści roz-

grywa się w zniszczonym miasteczku powiatowym na Pomorzu i rozpoczyna się jeszcze przed zakończeniem wojny w kwietniu 1945 r. Książkę przygotowało Wydawnictwo Poznańskie w opracowaniu Danuty Staszewskiej. Dwa tomy: stron 1070. Cena zł 75.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 187 (7304) 10 VII 1967

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

Bataliony

Matwiejew zakomunikował, że most przez rzekę jest rozbity, że działają jeszcze dwa mosty pontonowe. Przez jeden przeprawia się 56 dywizja strzelców górskich a przez drugi — nasza 164.

Północnych przedpoli Choćimia broniły tylne straż dywizji strzelców górskich a zachodnią część miasta i jego południowe przedpola, 144 oddziały batalionu zwiadu. Najbliższa droga do przeprawy od strony nieprzyjaciela przechodziła przez południowe przedpola Choćimia. Tam właśnie rozlokowałem kompanię czołgów i szwadron kawalerii.

Dowódca zmotoryzowanej kompanii piechoty lejtnant Romanienko otrzymał rozkaz „stania na śmierć” w rejonie średnio-wiecznej twierdzy. Niedaleko od niej znajdowało się jego mieszkanie. Naturalnie bardzo chciałoby się pójść do domu, zasięgnąć wieści o rodzinie. Być może i ona ugrzęzła w przeprawie. Ale okoliczności nie pozwalały na to. Rzuciwszy okiem na starą twierdzę Romanienko jakby ze smutkiem, zauważył:

— Popatrzcie, zbombardowali nawet meczet! Zniszczony był nie tylko meczet w chocimskiej twierdzy, zniszczone było całe miasto z jego wspaniałymi pomnikami architektonicznymi. Ie przy tym zbombardowano domy, szpitale i szkoły! Doskonale zdawałem sobie sprawę ze stanu, w jakim znajdował się Romanienko. Przecież i moja żona, i syn znajdowali się również w środkowej części miasta.

Najbardziej skomplikowane zadanie miał do wykonania lejtnant W. Kucharow. Jego maszyną z działami miały wspierać każdy pododdział, który znalazłby się w trudnej sytuacji. Do pomocy wysłałem mu mojego zastępcę kapitana Sosina. Moim punktem dowodzenia stała się poczta. Był to jeden z niewielu ocalałych domów, położonych najbliższych stanowisk bojowych

pododdziałów. W pocztowej sali operacyjnej niesłychany niedłód: listy, paczki pocztowe, papiery. Na przewodzie wiszą telefonizne słuchawki. Z trwogą spojrzalem na wielki ściany zegar: „Czy uda nam się utrzymać?”

Szmer papieru zmusił mnie do obejrzenia się, Szef sztabu batalionu lejtnant Dymitr Martynienko, który nie znoślił nieporządku, zbierał leżące na podłodze nie wysłane listy. Był spokojny i po gospodarsku zatroskany. Ja natomiast, muszę się przyznać, byłem zdenerwowany. Prześladowała mnie bezustannie myśl, czy utrzymamy się.

Sprawa polegała na tym, że cała moja nauka wojskowa odbywała się pod hasłem: tylko atakować! Odwrót uważany był za hańbę i nikt nas nie uczył w jaki sposób należy się wycofywać. Teraz gdy trzeba było odstępować, nie miałem żadnego doświadczenia. Zdobywałem tę wielką mądrość pod okrutnymi uderzeniami wroga.

Romanienko i Korobko zameldowali, że zajęli rubież osłony. Tichonow jeszcze milczał. Czy wszystko u niego jest w porządku? A może nie dowieźli benzyny?

Pozostawiając na punkcie dowodzenia szefa sztabu pomknąłem na samochodzie pancernym na południowo-zachodnie przedmieście miasta. Nie przejechałem nawet jednej dzielnicy, gdy oto nagle zamilkł silnik.

Dogonił mnie — wskazałem marszrutę kierowcy i ruszyłem pieszo.

Przechodząc obok mego domu nie mogłem się powstrzymać. Wszedłem przez otwarte drzwi.

Jedna minuta! Ileż uczuć, ile myśli! Nie wiedziałem dokąd i kiedy ewakuowała się żona i miałem nadzieję, że znajduje jakiś list do mnie. W korytarzu potknąłem się o samochodzik synka. Prawdopodobnie synek chciał wziąć ze sobą zabawkę, ale matka nie pozwoliła mu.

Oto mój pokój. Na ścianach portrety najbliższych. W biurku wysutoła szuflada. W niej, tak jak myślałem, wiadomość od żony. Biorę mały skrawek papieru i czytam. „Mili Sasza! Wyjechaliśmy do Donbasu, do Twojej siostry”

Czy zobaczę was jeszcze moi najdrożsi?

c. d. n.

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłowych Spółdzielni w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (dojazd tramwajem linią nr 3 i 13) — przyjmie

UCZNIÓW w naukę zawodu:
— tokarz,
— frezer,
— ślusarz,
— od września br.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia — pod w/w adresem K6239

Poznańska Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy „Pomogaz” w Poznaniu, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni zaraz:

— **ABSOLWENTÓW** szkół podstawowych — dziewczynki i chłopcy do nauki w zawodach tokarza i ślusarza w wyodrębnionych warsztatach szkolnych.
— **ABSOLWENTÓW** zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy w charakterze tokarzy.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, osobiste zgłoszenia — Kadr, pokój nr 23. K6239

Wielkopolsko-Lubuskie Zakłady Przemysłu Cukierniczego — Zakład „Goplana” w Poznaniu, ul. Wawrzynia 11 — zatrudni zaraz:

— **INŻYNIERÓW** na stanowiska: kierownika sekcji energetycznej i kierownika sekcji dozoru technicznego maszyn,
— **TECHNIKA BUDOWLANEGO** lub **MECHANIKA** na stanowisko kierownika sekcji remontów.

Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Kadr i Szkolenia w Poznaniu, ul. Wawrzynia 11. K6268

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181 — zatrudni niezwłocznie —

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Warunki wynagrodzenia i pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego. K6268

— **ELEKTROMONTÉR** — wykwalifikowanych, stażystów i przucuczy,
— **ŚLUSARZY** ze znajomością robót blacharskich — wykwalifikowanych, stażystów i przucuczy,
— **SPAWACZY** autogenicznych i elektrycznych z papierami — do pracy w warsztacie w Poznaniu,

— **INSTALATORÓW** na c. o. i wodno-kan. — wykwalifikowanych i przucuczy,
— **SPAWACZY** autogenicznych na c. o. — z papierami — do prac na terenie wojew. poznańskiego zatrudni zaraz

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 50a, telefon 742-01, 02, 03, wewn. 66.

Dojazd autobusami z Rataj. Dojazd do pracy autobusem Przedsiębiorstwa. K6292

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu, Al. Stalingradzka 30 — zatrudni natychmiast

PRACOWNIKA na stanowisko przewodniczącego Powiatowej Komisji Planowania Gospodarczego.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne z 3-letnią praktyką w administracji państwowej. Szczegóły do omówienia w Prezydium PRN — pokój nr 18. K6307

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu — przyjmie zaraz:

— 1 **INSPEKTORA** gospodarki materiałowej w branży sanitarnej i elektrycznej,
— 1 **KIEROWNIKA** magazynu w branży sanitarnej,
— 1 **INSPEKTORA** d/s socjalnych,
— 1 **INŻYNIERA** MECHANIKA na stanowisko kierownika Działu Przygotowania Produkcji Kierowniczej,

— 5 **KIEROWCÓW** samochodowych z zawodowym prawem jazdy,
— 2 **OPERATORÓW** na „Białorus”.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia Dział Zatrudnienia i Płac lub Sekcja Kadr — pokój 52 lub 519 — V piętro — ul. Strzelecka 2/6. K6329

Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecie PRL” w Poznaniu, ul. Palacza nr 142 — zatrudni

CHALUPNIKÓW — INWALIDÓW posiadających własne prasy do wytwarzania kształtek z bakelitu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Spółdzielni. K6354

Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznań, ul. Inżynierska 10, IV piętro — przyjmuje

UCZNIÓW W ZAWODIE Drukarskim.

— Po Liceum Ogólnokształcącym — nauka trwa 2 lata,
— po 8 klasie nauka trwa 3 lata. K6351

Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienne” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — poszukuje zaraz

KANDYDATA na stanowisko dyrektora Oddziału „Centrali Nasiennej” w Czarnkowie.

Wymagane wykształcenie wyższe rolnicze względnie ekonomiczne lub średnie rolnicze z odpowiednią praktyką.

Wynagrodzenie wraz z premią do omówienia. Zgłoszenia należy kierować pod w/w adresem, do dnia 5 września br.

Mieszkania nie zapewnia się. K6357

Poznańskie Zakłady Remontowe Maszyn Poligraficznych w Poznaniu, ul. Marcellina 18 — przyjmuje

— **UCZNIÓW** w zawodzie ślusarskim.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. K6426

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PDRN Poznań — Nowe Miasto, wspólny dla wszystkich dzielnic — zatrudni natychmiast

— **MELIORANTA** z wykształceniem wyższym, lub średnim i kilkuletnią praktyką zawodową.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w siedzibie Wydziału przy ul. Ogrodowej 5, II piętro, pokój 7. K6374

Przetargi

Stacja Hodowli Roślin Rogaczewo, poczta Turew, powiat Kościan — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na przebudowę **WNETRZA OBORY** w gospodarstwie Chorych, poczta Rataj, powiat Kościan. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 30 sierpnia br. w biurze SHR Rogaczewo, poczta Turew.

Zastrzegam sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dokumentacja łącznie z kosztorysem do wglądu w biurze Stacji.

Termin wykonania robót do uzgodnienia z Dyrekcją Stacji. K6412

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szamotułach, ul. Chrobrego 17 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie elewacji (tynków zewnętrznych) na następujących obiektach:

1. Obora w Mutowie k/Szamotuł (1586 m²)
2. Obora w Przyborku (1000 m²)
3. 2 budynki mieszkalne w Dobrojewie (592 m² i 632 m²)

4. Budynek mieszkalny i gospodarczy w Smółowie (520 m²)
5. Budynek mieszkalny w Gaju Wielkim (520 m²).

Termin wykonania robót do końca III kw. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Podkładki do wykonania kosztorysów można otrzymać w Dziale Przygotowania Produkcji w Przedsiębiorstwie.

Oferty należy składać w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym. K6366

PP „MOTOZBYT“

PP „MOTOZBYT“ oferuje P. T. Klientom

- wygodny w użyciu motorower marki „KOMAR”
- ekonomiczny w eksploatacji motocykl „WSK”
- niezawodny w każdych warunkach motocykl „SHL”

— dostępne na dogodnych warunkach ratalnych

„ORS“.

UWAGA:

Praktyczne i trwałe turystyczne przyczepy samochodowe marki „TRAMP” stanowią z 22 do 15 tys. zł.

Zakup w „MOTOZBYCIE” — Poznań-Antoninek,
ul. Goryslawa 9 ułatwi dogodny kredyt ORS.

WE WSZYSKICH PLACOWKACH ORS
NA TERENIE MIASTA I WOJEWÓDZTWA ZAŁATWISZ
FORMALNOŚCI I UZYSKASZ KREDYT. A WYBRANY
POJAZD ZAKUPISZ W KAŻDYM SKLEPIE „MOTOZBYTU”

K4872

PP „ORS“

SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWY KOTŁÓW C. O.

I USŁUG METALOWYCH - ODDZ. II

GDANSK - NOWY PORT

ul. Wyzwolenia 9 - telefon 38-629 i 38-892

wykonuje następujące

USŁUGI EMALIERSKIE

szłydy, znaki drogowe, tablice ostrzegawcze — elektryczne, bhp, przeciwpożarowe, tablice z nazwami ulic, nr domów, tablice nagrobkowe, i inne.

Powyższe usługi wykonujemy z własnych materiałów w/g życzenia zamawiającego.

TABLICE EMALIOWANE - WYPALANE

cechuje: żywoność barw, trwałość, odpowiedni połysk i duża odporność na działania atmosferyczne.

Przyjmujemy zamówienia od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych oraz osób prywatnych.

K6325

Praca

Pomoc domowa samodzielną, lubiącą dzieci, przyjmie. Inż. Fintel Poznań, Łukaszczyńska 21 m. 2. 4497g

Gospość dochodząca — przyjmie lekarka. Zgłoszenia od 14 sierpnia. Poznań, Rolna 9 F m. 8. 3671g

Czapniczkę męską, na pracę chłupniczą, przyjmie. Zgłoszenia w czasie od 8-16. Wytwórnia Czapka, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. 4476g

Kwalifikowana pielęgniarka — rencistka, zapiekuje się chorym lub dzieckiem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 328g.

Tokarz, ślusarz, potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 4433g

Zatrudnię kobietę, znającą się na hodowli goździków. Ul. Świerczewskiego 31 m. 5, godz. 17-19. 4426g

Stolarz meblowy na pracę domową, wynagrodzenie dobre, potrzebny. Zgłoszenia: Sporna 12. 3775g

Potrzebny natychmiast dozorca domu mieszkalnego, mieszkanie służbowe, zapewnione. Oferty składać: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, Poznań, Czerwonej Armii nr 69. 3923g

Uczeń potrzebny. Szklarnia Cylindrowa. Poznań, ul. Wenecjańska 10. 3967g

Przyjmę panią do opieki nad dzieckiem na przedpołudnie. Tadeusz Ludowicz, Poznań, Strusia 11 m. 3, tel. 619-484. 3976g

Zakład Instalacyjny wodno-kan., gazu i centr. ogrzew. przyjmie ucznia w zawodzie w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 68, tel. 723-56. 3994g

Rencistka — przychodziła zaufana do jednej osoby potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3998g.

Gospość z referencjami oraz umiejętnością poprowadzenia małej szklarni w kwiaty, na bardzo dobrych warunkach przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4008g.

Belizniarka potrzebna. Fr. Jasek, ul. Wielka 17, wejście z Garbar sklep koszul. 4011g

Potrzebny cukiernik na pół etatu, oraz uczeń, pomoc domowa umiająca szyc, do piekarni ciastkarni z całkowitym utrzymaniem, noclegiem. Poznań, Garbary 65. 4016g

Małżeństwo przyjmie dożerstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4029g.

Poszukuję kulturalnej pani, która przy pomocy gospośki poprowadzi dom starszego pana. Zapewniam osobny pokój. Zgłoszenia: Poznań, Matopolska 20, godz. 18-20. 4043g

Rencistę do prac w ogrodzie — przyjmie, najchętniej z Podolan. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 15 dla 4058g.

Kalętnika do pracowni turek damskich, przyjmie od 1 września. Wydział „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3956g.

Przyjmę dożerstwo z mieszkaniem. Mąż jest palaczem. Stanisław Kubiak, Poznań 15 — Wola, ul. Margonińska 17 m. 1. 3880g

Potrzebni czeladnik kowalsko-ślusarski emeryt na pół etatu oraz uczeń. Piątkowo, Obornicka 22a. 4139g

Fizjoterapeuta, poszukuje pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4144g.

Potrzebna dochodząca pomoc domowa z gotowaniem do 3 dorosłych osób. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4170g.

Leżnicę oraz rencistkę na 1/2 etatu do wyrobu turek damskich — przyjmie zakład „Prasa”, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4190g.

Czeladnik kominarski potrzebny od dnia 1. IX. 1967 r. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Feliks Rybak, Grabów n. Prosną, pow. Czerzyszów. 10408p

Pracownik do gładzenia i malowania szkła, potrzebny. Ul. Fabryczna 19. 4291g

Hafciarka na sztandary, może dostać zatrudnienie na prace zlecane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4301g.

Rencista — ślusarz, do pracy na pół etatu potrzebny. Poznań, Staszica 21, warsztat. 4304g

Uczeń w ślusarstwie narzędziowym, potrzebny. Poznań, Staszica 21 — warsztat. 4306g

Przyjmę ucznia lub uczeńkę do krawiectwa ciężkiego. Poznań — Solacz. Pałucka 33. 4345g

TECHNICZNY OŚRODEK USŁUG FRYZJERSKICH I KOSMETYCZNYCH W POZNANIU, ul. Woźna nr 7/8

Z A N G A Ż U J E

na okres od 14 sierpnia do 2 września br. OSOBĘ ZNAJĄCĄ BIEGLE JĘZYK SERBSKO - CHORWAŚKI W CHARAKTERZE TŁUMACZA.

Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 12 sierpnia br. w godz. od 8 do 13. K6413

Mężczyzna bez nałogów, pęczętny do wszelkich prac rolnych (dojenie krów). Wynagrodzenie według umowy z utrzymaniem. Partyska Górska, poczta i stacja Swarzędz. 4335g

Nauka

Profesorowie przygotowują uczniów szkół podstawowych i średnich do egzaminów poprawkowych. Rataj 108. 4497p

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7. 3982g

Indzielnie korepetycje z fizyki i matematyki. Dzierżyńskiego 87 m. 7. 4110g

Kupno

Kupię maszynę do szycia rotacyjną na motoru. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3816g.

Kupię dźwigary 16. Kwieciński, Podolany, Strzelecka 97. 3843g

Garaż blaszany kupię. Oferty z ceną — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3999g.

Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8 (wejście Gołębia). 4024g

Kupię maszynę stolarską. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3660g.

Kupię piec pokojowy na ropę oraz betoniarke używaną względnie do remontu. Piotrowski, Poznań, ul. Kmieca 20a. 3903g

Kupię krawiecką maszynę rotacyjną chętnie z zygazikiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3916g.

Kupię rozciągany, kupię. Feliks Orlikowski, Swarzędz, Kórnicka 32. 4181g

Kupię tokarkę lub frezarkę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4182g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61 (dawniej 70). 3336g

Sprzedam 50 uli z pszczołami. Lwówek k/Nowego Tomyśla, ul. Międzychodzka 15. 10953g

Akordeon 80-120-basowy, okazanie sprzedam. Jawornicka 22. 4453g

Wózki dziecięce ostatnia nowość poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 4073g

Sprzedam Junaka po małym przebiegu w idealnym stanie. Ogładac — godz. 15-19 Świerczewskiego 136 m. 1, narożnik Bułgarskiej. 3737g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 3973g

Okazyjnie sprzedam telewizor 21-calowy „Stadion 2” oraz akordeon 120-basowy „Royal Standard”. Tel. 420-65, od godz. 8-15. 4534g

Sprzedam 2 piece kłafkowe 7-rzędowe. Szczaniec 2a m. 7. 5958g

Sprzedaż przenośny kłafkowy piec. Opolska 42 m. 3. 4052g

Sprzedaż młocarnie szerekomietną, stan bardzo dobry, z cylindrem bukowinowym. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10402p.

Sypialnię tanio sprzedam. Maciejewski Poznań, Lieta 6 m. 1a, po godz. 18. 4112g

Sprzedaż Jawę 250. Poznań, Chlebowa 7 m. 23 (Zawady), godz. 16-17. 4127g

Sprzedaż przrządy do produkcji żyłek i żyłce. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 4175g

Wytwórnia wózków dzieciecek, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 4283g

Pianino markowe, klawiatura kość słoniowa, sprzedam. Jackowskiego 9 m. 1, Flaumowa. 4300g

Sprzedaż motocykl marki Junak, Poznań — Górczyn, Gostyńska 104, od 15. 4333g

Tanio sprzedam fortepian. Zukier Poznań, ul. Szyszowskiego 12 m. 3, godz. 15-17. 4343g

Samochody

Okazyjnie sprzedam P 70 stan ogólny bardzo dobry. 20 tys. zł. Tel. 282 i 283, Świeciechowska 27. 10955p

Kupię samochód niedrogi, niechodzący Mercedesa lub inny, rok budowy do 1955. Wyczerpujące oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3481g.

Sprzedaż tanio DKW F 8. Poznań, Opolska 107/109 m. 2. 4143g

Sprzedaż samochód Syrena 102. Henryk Pryczak Leszno, Lipowa 81, tel. 121, od godz. 16-19. 10954p

Fremit PKO — Skoda lub Moskwica, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4328g.

Sprzedaż samochód Warszawa 203 lub zamienię na Nysę, Poznań, Lodowa 30 m. 4. 3965g

Przyczepę dwukolową — sprzedam. Sołtyśki, Poznań — Smochowice, Trzebiatowska 49. 3974g

Moskwicz 403 — premia PKO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4057g.

P-70 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Jackowskiego 53 m. 8, od godz. 16. 3861g

Samochód „Ifa” 9 sprzedam. Modrzewiowa 46 m. 3. 3886g

Sprzedaż samochód Warszawa 204, fabrycznie nowy z PKO. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4096g.

Sprzedaż okazanie — Wartburga Camping — 1600. Stefan Jaros, Poznań, Bytomska 7. 4090g

Sprzedaż Mikrusa. Kocińska 8 m. 4, od godz. 16. 4115g

Warszawa 1959 r., stan dobry, sprzedam. 40.000 zł. tel. 69, Czempin, Kołlejowa 52. 4183g

Warszawa 204, nową z PKO, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4199g.

Samochód Velorex, okazanie sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4296g.

Nieruchomości

Sprzedaż działkę budowlaną ogólniczą 1.250 m². Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 23, Mikolajczyk. 3851g

Sprzedaż dom jednorodzinny w Smiglu. Wnętrze mieszkanie. Marian Mańka, Kościan, pl. Padernieckiego 7. 3980g

Wille pół bliźniak, wyłożona, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, 2 werandy oszklone, pomieszczenia gospodarcze, obiekt nadający się na 2-pokojowy,



ELDOM ZAPRASZA

do nowo uruchomionego

**Zakładu Usługowego
przy ul. Ślusarskiej 16**

który dokonuje

**INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
zmechanizowanego sprzętu gospo-
darstwa domowego oraz napraw
SPRZĘTU GAZOWEGO.**

K6373



ZAWIADAMIAMY,

że z dniem 1 sierpnia 1967 roku

**SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE CHAŁUPNIKÓW
I WYTWÓRCÓW DOMOWYCH W POZNANIU
ZOSTAŁO PRZEKSZTAŁCONE NA**

**SPÓŁDZIELNIĘ PRACY
„PERFECTA“**

W POZNANIU, ulica Pałacza nr 134, telefon 672-069.

K6398

»CENTROSTAL«

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU
ulica Gwardii Ludowej 3
ZAWIADAMIA, ŻE

WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ BLACH

grubych — ze stali pospolitej

z magazynu Wola przy ulicy Lutyckiej 1
od dnia 14. VIII. do 10. IX. 1967 roku
Z POWODU INWENTURY.

Materiały zadysonowane prosimy odebrać
najpóźniej do dnia 12 sierpnia 1967 roku.

K6360

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
Oddział Wojewódzki w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ŻE

Biura Oddziału oraz Ośrodka Konsultacji
i Analiz Gospodarczych

PRZENIESIONO NA UL. WOŻNĄ 11,

1 piętro. — Telefony: Sekretariat 598-67,
Ośrodek Konsultacji i Analiz Gosp. 516-11.

K6270



5 LICZB + KUPON

— 400.000 złotych

— czeka na Ciebie

W „KOZIOŁKACH”

K6405

Pracownicy poszukiwani

PHD „Jubiler” w Poznaniu, plac Wolności 3 —
zatrudni

ZŁOTNIKÓW w zakładach usługowych
w Koninie oraz Pile. W6323

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Pleszewie —
przyjmiemy

KILKU PRACOWNIKÓW na stanowisko sklepo-
wego.

Wymagane kwalifikacje: ukończenie szkoły han-
dlowej, ze stażem pracy lub kilkuletnią praktyką
w sklepie.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. W6256

Panstwowe Gospodarstwo Rolne w Kórniku przy-
jmiemy zaraz —

PRACOWNIKA Z BRANŻY BUDOWLANEJ
(o ile możliwe z uprawnieniami), na stanowisko
kierownika spraw inwestycyjnych i grupy re-
montowej.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia
osobiście z dyrektorem przedsiębiorstwa.
PGR Kórnik, tel. 218 lub 217. W6338

Chemiczna Spółdzielnia Pracy w Walczu, ul. Kiliń-
skiej 52 — przyjmie do pracy:

— 1 **PRACOWNIKA** z wyższym wykształceniem
chemicznym — do działu kontroli technicznej
z wynag. do 2300 zł plus 25 proc. premii.

— 1 **TECHNIKA CHEMIKA** po ukończonym stażu
na stanowisko ustawiaacza prac w produkcji —
z wynag. łącznie z premią do 2500 zł.

Kandydaci muszą posiadać uregulowany stosunek
do służby wojskowej.

Mieszkanie zapewniamy w pokoju dwuosobowym. W6416

P. P. „Uzdrowisko - Kotobrzeg” w Kotobrzegu —

poszukuje pracowników na stanowiska:

— **GŁÓWNEGO MECHANIKA** z wykształceniem
wyższym technicznym (inżynier sanitarny) z mi-
nimum 3-letnią praktyką zawodową.

— **GEOLOGA** z wykształceniem wyższym (z zakre-
su geologii) plus 3-letnią praktyką zawodową.

— **TECHNIKÓW BUDOWLANICH I SANITARNYCH**
z wykształceniem średnim technicznym i 3-let-
nią praktyką zawodową do pracy w Dziale Tech-
nicznym — oraz

— **PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO** na **SAMODZIELNE**
STANOWISKO ORGANIZACJI z wykształceniem
wyższym ekonomicznym i 5-letnią praktyką na
stanowiskach kierowniczych w organizacji
przedsiębiorstw państwowych.

Oferty składać pod adresem Uzdrowiska — ul. Ks.
Sciegienego 4 — Dział Kadr — tel. 24-41, wewn.
204. W6272

Matrymonialne

Kulturalna, wykształ-
nie zawodowe, z miesz-
kaniem, zapozna odpo-
wiedniego kawalera lub
wdowca do lat 45. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3990g.

Rozwiedziony nie z wlas-
nej winy, lat 45, bez na-
legów, spokojny, rze-
mieśnik z mieszkaniem
szuka towarzyszy do
lat 40. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3996g.

Kawaler w celu matry-
monialnym pozna pan-
nią, pogodnego usposo-
bienia do lat 33. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3984g.

Wdowa solidna, niezale-
żna, mieszkanie, pozna e-
meryta, wyższym wy-
kształceniem, samotnego,
uczciwego. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
3997g.

Inżynier architekt, kawa-
ler lat 42, sytuowany, po-
zna kulturalną panią —
najchętniej lekarzkę den-
tystkę. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3894g.

Kawaler przystojny lat
40 z wyższym wykształ-
ceniem, dobrze sytuowa-
ny, pozna ładną, zgrabną
pannę. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3895g.

Technik dentystyczny —
kawaler lat 40 z wiek-
szą gotówką, pozna od-
powiednią panią. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
3896g.

Rozwiedziony lat 39, kon-
struktor, charakter do-
bry, bez nałogów, z mie-
szkaniem — pozna pa-
nią podobnych walo-
rów. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3914g.

Kawaler lat 27, wysoki,
przystojny, pozna pan-
nę do lat 24, również chę-
nie z terenów z pewną
ilością gotówki. Cel ma-
trymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4075g.

Wdowiec lat 65, pozna
pani z mieszkaniem. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 4111g.

Wdowa niezależna, do-
brej prezencji, sytuowa-
na z mieszkaniem, po-
siu bi wdowa kulturalnego
od 57 do 65 lat. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 4113g.

Komunikaty

W sprawie: obowiązujących opłat za przedłużenie
okresu używalności grobów po upływie 20 lat na
dalsze 20 lat.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań —
Nowe Miasto, na podstawie art. 61, ust. 1 Ustawy
o radach narodowych z dnia 25. I. 1958 r. (Jedn.
tekst Dz. U. nr 29, poz. 172 z 1963 roku oraz na pod-
stawie § 1 i 2 uchwały nr 185 Rady Ministrów z dnia
31. V. 1958 roku w sprawie przekazania prezydium
rad narodowych uprawnien do ustalania opłat i sta-
wek taryfowych za niektóre usługi i świadczenia
komunalne (M. P. nr 61, poz. 344) i uchwały nr
2/16/67 Prezydium Rady Narodowej m. Poznania
z dnia 13 stycznia 1967 r. w sprawie: zmiany opłat
za niektóre usługi pogrzebowe i cmentarne świad-
czone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni
w Poznaniu — powiadamia, w odniesieniu do usług
cmentarnych na cmentarzu Komunalnym w Miło-
stowie, o obowiązujących opłatach, co następuje:

Opłata za miejsce na cmentarzu na grób ziemny:

- | | |
|--------------------|--------------|
| a) jednomiejscowy | — 100,— zł |
| b) dwumiejscowy | — 600,— zł |
| c) trzymiejscowy | — 2.000,— zł |
| d) czteromiejscowy | — 3.000,— zł |

Opłata za miejsce na cmentarzu na grób rodzinny
muruwany:

- | | |
|--------------------|---------------|
| a) dwumiejscowy | — 5.500,— zł |
| b) trzymiejscowy | — 10.500,— zł |
| c) czteromiejscowy | — 15.500,— zł |

Opłata za przedłużenie okresu używalności grobów
ziemnych po upływie 20 lat, na dalsze 20 lat:

- | | |
|-------------------------|--------------|
| a) grób jednomiejscowy | — 100,— zł |
| b) grób dwumiejscowy | — 800,— zł |
| c) grób trzymiejscowy | — 2.000,— zł |
| d) grób czteromiejscowy | — 3.000,— zł |

Powyższy cennik ustala opłaty za przedłużenie
okresu używalności grobów po upływie 20 lat na
dalsze 20 lat. Zgłoszenia i opłaty w celu dalszego
zachowania mogiły przyjmuje Miejskie Przed-
siębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego
nr 23.

Po upływie okresu półrocznego od daty ogłoszenia
niniejszego komunikatu Zarząd Cmentarza w ra-
mach sprawowanej konserwacji będzie miał prawo
skopania mogiły, które przekraczają 20 lat, a nie są
opłacone na dalszy okres 20 lat. K6383



W dniu 9 sierpnia 1967 r. zmarła, śp.

Melania Olszańska

nasza najlepsza, do końca troskliwa matka,
babunia, prababunia, siostra, teściowa i stry-
jenka

o czym zawiadamia

RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 11 bm., o go-
dzinie 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikow-
wie. Poznań, Libelta 33/11. 4610g



W dniu 9 sierpnia 1967 r. zasnął w Bogu, po
długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78,
nasz troskliwy mąż, ojciec, brat

Jan Marszałek

krakow

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Miłostowie
(Gdynia).

W smutku pograżeni

ZONA, SYN, SYNOWA, RODZINA

Poznań, ul. Śródka 2 m. 6. 4595g

„Piłka” rusza szerokim frontem

Przygrywką do nowego sezonu piłkarskiego 1967/68 była pierwsza
kolejka spotkań II ligi, jaka odbyła się w ubiegłą niedzielę. Za kilka
dni, 13 bm., ruszają do walki o mistrzowskie punkty piłkarze pozos-
tałych klas rozgrywek.

W I lidze Wielkopolska nie ma
co prawda swojego przedstawie-
la, jednak rozgrywki tej klasy pił-
karskiej cieszą się w naszym okre-
gu dużym zainteresowaniem. 13
bm. rozegrane zostaną następują-
ce spotkania o mistrzostwo I ligi:
Zagłębie — Wisła, Ruch — Legia,
LKS — Stal, Pogoń — Śląsk, Szom-
bierki — Polonia, Gwardia — GKS
Katowice, Odra — Górnik. Niewat-
pliwie najciekawsze mecze ode-
będą się w Bytomiu, Sosnowcu i
Chorzowie. Złaską interesującą
zapowiadają się derby Bytomia:
Szombierki — Polonia.

Z tygodniowym opóźnieniem bę-
dą mogli poznać sympatycy
Olimpii oglądać swoich pupilów
w mistrzowskich akcjach. Zespo-
ł ten zmierzy się w sobotę 12 bm. o
godz. 17.30 z Startem Łódź. Oczek-
ujemy interesującego spotkania,
gdzie na pewno poznaniacy będą
chcieli zrehabilitować się przed
własną publicznością za stosunko-
wo wysoką porażkę w Krakowie.
Drugi nasz reprezentant — Lech
wyjeżdża do Wrocławia, gdzie spot-
ka się z tamtejszym Lotnikiem.
Jeżeli kolejarzom nie zabraknie
kondycji, jak to było na meczu
z Włókniarzem Pabianice, mają
oni szansę na rozegranie dobrego
spotkania. Poza tym w II lidze
grać jeszcze będą: Unia Racibórz
— Garbarnia, MZKS Gdynia —
Unia Tarnów, Hutnik — Cracovia,
Thorez — ROW Rybnik, Victoria
Jaworzno — Górnik Wałbrzych,
Włókniarz Pabianice — Zawisza
Bydgoszcz.

W pierwszej kolejce spotkań o
mistrzostwo ligi międzywojewódz-
kiej spotkają się Górnik Konin —
Budowlani Bydgoszcz, Warta Poz-
nań — Darzbor Szczecin, Dąb
Dębno — Bałtyk Gdynia, Polonia
Bydgoszcz — Pomorzanie Toruń,
Olimpia Elbląg — Lechia Gdańsk,
Polonia Gdańsk — Arkonia Szczec-
cin, Victoria Sianów — TUR Tu-
rek i Flota Gdynia — Calisia.
Spotkanie poznańskiej Warty z
Darzborem rozegrane zostanie w
niedzielę o godz. 11 na boisku przy
ul. Rolnej.

Tylko w piątek

Europa-Ameryka na ekranie TV

W Montrealu rozgrywane jest
spotkanie lekkoatletyczne Europa
— Ameryka. Początkowo planowa-
no nadanie bezpośredniej transmi-
sji za pomocą satelity, ale osta-
tecznie zdecydowano się na wy-
świetlenie dwóch filmów (z pierw-
szego i drugiego dnia meczu) dzi-
ś i jutro. Wczoraj wieczorem
polska TV otrzymała od Euro-
wizji wiadomość że filmowe
sprawozdanie z meczu lekkoatle-
tycznego (przewiezione samolotem
do Hamburga) nadane zostanie w
jednym odcinku w piątek 11 bm.
Tak więc zapowiadane na dzisiaj
godz. 16 sprawozdanie z pierwsze-
go dnia meczu jest odwołane (s)

O sportową atmosferę na piłkarskich boiskach

W trosce o poprawę atmosfery
na stadionach i towarzyskich piłkar-
skich Polski Związek Piłki Noż-
nej przy pomocy Telewizji Pol-
skiej oraz tygodnika „Sportowiec”
organizuje coroczne puchary
„Fair Play” oraz „Kibica”.

W ubiegłym sezonie zakoń-
czonym w czerwcu puchar „Fair
Play” zdobyli zdecydowanie pił-
karze Górnika Zabrze, którzy nie
otrzymali ani jednego punktu kar-
nego. Drugie miejsce zajęła szcze-
cińska Pogoń, również 0 pkt., ale
też piłkarze mieli dwa nadomnie-
nia i dlatego drużyna szczeciń-
ska przegrała rywalizację z jede-
nostką z Zabrza. Warto podać, że
obydwie te kluby również w po-
przednim sezonie zajęły dwa
pierwsze miejsca. Na dalszych po-
zycjach w ostatnich rozgrywkach
ligowych uplasowali się LKS
Łódź i Zagłębie Sosnowiec — po
1 pkt. Ostatnie miejsca zajęły na-
tomiasz: GKS Katowice — 21 pkt.
i Zawisza Bydgoszcz — 42 pkt.

Ciekawe, że pierwszych 11 klubów
w tej punktacji otrzymało
łącznie tylko 60 pkt. karnych, a
trzy ostatnie aż 82. W II lidze zwy-
cięzcy Odra Opole — 0 pkt. przed
Lotnikiem Wrocław — 2 pkt. i
Thorem Wałbrzych — 3 pkt. O-
statni w punktacji Start Łódź ze-
brał aż 118 pkt.

Znacznie gorzej przedstawiała
się sytuacja w ligach międzywo-
jewódzkich. Tam mała ilość punk-
tów była rzadkością. Najgorzej
było w grupie warszawskiej.

Równocześnie w pucharze „Ki-
bica” w I lidze zwyciężyła Wisła
Kraków, a w II lidze — Gwardia
Warszawa. Ciekawe, że triumfator-
zy pucharu „Fair Play” — piłka-
rze Górnika Zabrze, nie karani od
lat mają równocześnie najgorszą
widownię. Kibice Górnika zajęli
wspólnie ze zwolennikami Craco-
vii przedostatnie miejsce. Na o-
statniej pozycji uplasowali się na-
tomiasz zwolennicy szczecińskiej
Pogoni. (so)

Leonid Teliga na Pacyfiku

Amerykańska agencja UPI
podała informacje z miejscowości
Balboa leżącej u wylotu
kanalu panamskiego na Pa-
cyfik, że samotny polski żeg-
larz Leonid Teliga szczęśliwie
pokonał kanał i wyruszył
przez Pacyfik w drogę do
Australii. (PAP)

Rozpoczął się „Finn Gold Cup”

W Hangoe w południowej Finlandii rozpoczęły się wielkie między-
narodowe regaty żeglarskie o Złoty Puchar w klasie „Finn”. Im-
preza ta jest nieoficjalnymi mistrzostwami świata w tej klasie.

W tegorocznym „Finn Gold Cup” startują tylko dwaj polscy żeg-
larze Zawieja i Skalisz. W regatach bierze udział 130 zawodników
z 24 krajów. Pierwszy wyścig nie przyniósł sukcesu Polakom. Obaj
nasz reprezentanci uplasowali się na dalszych pozycjach. Zwyciężył
reprezentant NRF Mares przed sternikiem NRD Mierem, który wy-
grał „Finn Gold Cup” w Gdyni w 1965 r. oraz mistrzem olimpijskim
z Tokio Kuhweide (NRF). (PAP)

Dnia 8 sierpnia 1967 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka, te-
ściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84

Stanisława Jarmużek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Solcu.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Węgierska 8. 4585g



Dnia 9 sierpnia 1967 r. zmarła nagle, prze-
żywszy lat 51, nasza najdroższa mama, żona,
teściowa, babcia i siostra,

Zofia Nowak

z domu DYKCAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

MAŻ I DZIECI

Poznań, ul. Wrocławska 6. 4584g



Dnia 8 sierpnia 1967 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja kochana żona, nasza
matka, teściowa, babcia, prababcia, siostra
i ciocia przeżywszy lat 81, śp.

Febronia Gross

z domu GRZEGOREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Przybyszewskiego 7 m. 1. 4581g

Dnia 9 sierpnia 1967 r. odeszła od nas na zaw-
sze, opatrzona Sakramentami św., nasza uko-
chana, żona, siostra, szwagierka i ciocia

z EWERTÓW

Zofia Pawlicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 15 w Polajewie.

MAŻ, SIOSTRA I RODZINA

Polajewo, Gdynia. 4600g



Dnia 7 sierpnia 1967 r. zmarł, ceniony i nie-
odżałowany pracownik naszego Zjednoczenia

Leon Jedrowski

ps. GAJEWSKI kupiec

b. wojewoda poznański, uczestnik Powstania
Warszawskiego,

opatrzony Sakramentami św., zmarł dnia 8
sierpnia 1967 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Witkowie,
pow. Gnieźno.

W smutku pograżona

RODZINA

4545g

W dniu 7 sierpnia 1967 r. zmarł, ceniony i nie-
odżałowany pracownik naszego Zjednoczenia

Czesław Bernaczak

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 sierpnia 1967 r.
o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej przy uli-
cy Błuszczejowej.

Zonie i Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

W Trzcianeckim usprawniają administrację

W powiecie trzcianeckim, po VII Plenum KC PZPR, przystąpiono do porządkowania administracyjnej „kompetencji”. Co do kogo należy? Jakie sprawy powinien rozstrzygać powiat, a jakie miejskie i gromadzkie rady narodowe?

Okazało się, że Prezydium PRN i MRN dzierżyły w swych rękach sprawy z powożeniem nadające się do rozstrzygnięcia w niższych ogniwach władzy. Nastąpiło zatem „pchnięcie w dół” sporej części uprawnień. Tak np. przekazano Miejskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej środki finansowe na niektóre prace komunalne (utrzymanie czystości itp.), dzięki czemu ograniczono różnego rodzaju manipulacje. Uproszczono też sprawę ewidencji kontroli ruchu ludności oraz wydawania różnych zaświadczeń np. odnisów aktów urodzenia, zgonów oraz zmiany nazwisk.

Przy okazji okazało się, że stanowiąc za dużo pisanym jest także w GRN. Zlikwidowano więc czynności związane z wydawaniem pracochłonnych formularzy przy udzielaniu ulg w dostawach żywności, zdecydowanie ograniczono wydawanie przez GRN zbędnych zaświadczeń (jakże często domagała się ich zakłady pracy) oraz ograniczono narady przewodniczących GRN w powiecie (sa teraz zwołiwani raz w miesiącu). Ażebv odcią-

żyć Prezydium GRN wystapiono też z wnioskiem do Prezydium WRN o oddanie młynów gospodarczych pod opiekę PZGS, instytucji bardziej powołanej do zarządzania nimi.

Chociaż o asów administracji w gromadzie jeszcze niełatwo, to jednak poziom kadry ciągle rośnie. Trochę przez szkolenie, trochę dzięki przesuwaniu etatów z „góry w dół”. Np. w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa na skutek usprawnień organizacyjnych wygospodarowano 2 etaty dla gromad. Starania idą w tym kierunku, ażeby jak najszybciej obsadzić wiele wolnych etatów referentów rolnych w gromadach. Z drugiej strony — nie sposób nie zgodzić się ze zdaniem przewodniczącego Prezydium GRN w Trzciance o zbyt dużej ilości różnego rodzaju narad, sesji, posiedzeń prezydium i komisji, urzędów w gromadzie. Obliczono, że w ciągu miesiąca jeden pracownik GRN (najczęściej przewodniczący) traci z tego powodu 15 dni w miesiącu. Na wszystkie te narady trzeba przygotować sprawozdania, nierzadko uchwały, często opracowywać protokoły. O ile

wiec w Prezydium PRN zdecydowanie zmniejszono ilość na rad, to w gromadach jeszcze różnie bywa. Cały problem w tym, że niektóre z nich wypływają z obowiązujących przepisów. Czy nie lepiej zwoływać mniej narad, sesji czy posiedzeń, ale za to znacznie lepiej przygotowanych?

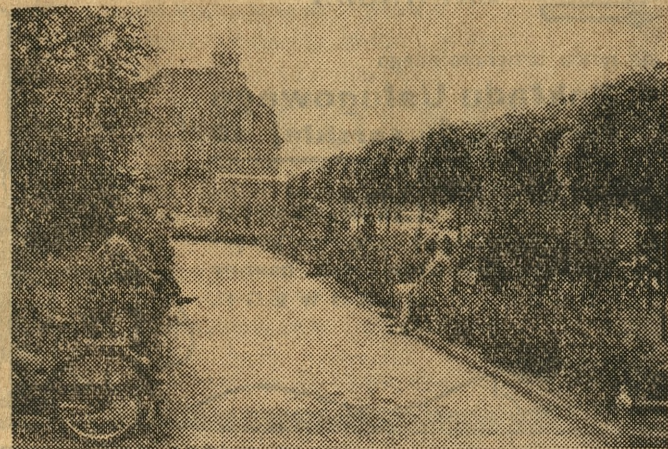
Na ogół Prezydium GRN w Trzcianeckim są nie najgorzej wyposażone w sprzęt biurowy i powielacze; potrzebne są tylko sumatory. Buduje się nowy budynek Prezydium GRN w Ługach Ujskich, bo nie przystoi urzędować w starych kłitkach, które ani powadze, ani atmosferze pracy nie sprzyjają. Nowa elewacja poszczyci się także budynek GRN w Kuźnicy Czarnkowskiej.

Sporo jeszcze innych nowości uzbierało się w samych Prezidiach PRN i MRN. W pierwszym rzędzie dotyczą one przyspieszenia toku załatwiania spraw obywateli, bez oglądania się na przepisany ustawą termin. Spotkaliśmy się z pochlebną oceną w szybkim załatwianiu skarg i wniosków obywateli w Prezydium MRN w Trzciance. Uproszczone obowiązki dostarczania przez petentów potrzebnych zaświadczeń, załączników (zamiast 6 różnych zaświadczeń nierzadko wystarczy jedno bardziej skomplikowane, niejako zbiorcze) oraz postępowanie wyjaśniające. Rozpatruje się sprawę scentralizowania komórek księgowości wszystkich wydziałów Prezydium PRN. Myśli się o utworzeniu jednej komórki do spraw inwestycji w PKPG, o dalszym przekazywaniu niektórych usprawnień Prezydium PRN do wydziałów.

Niestety, nie wszystkie te pomysły będą mogły być zastosowane od zaraz. Wprowadzenie w życie dużej ich części wymaga zmian obowiązujących przepisów. Trzcianka o to zabiega.

JERZY NIEDZIELSKI

Piękno naszych miasteczek



Place i rynki miasteczek Wielkopolski to już nie te zaniedbane i straszne turystów brudem i „kocimi łbami”. Wiele z nich zdobi zielen i kwiatniki. Ustawione ławki zachęcają do wypoczynku. Na zdjęciu: rynek w Kórniku. (za)

Fot. — H. Kamza

Na szosach i drogach

Śmierć zbiera krwawe żniwo

Prawie codziennie komunikaty prasowe przynoszą doniesienia o tragicznych w skutkach wypadkach drogowych. Najczęściej przyczyną ich powstawania jest, niestety, lekceważenie przepisów ruchu drogowego.

Kilka dni temu poważny wypadek wydarzył się pod Głogowem, gdzie nasz rodak, stale mieszkający w Anglii, prowadząc samochód osobowy, wpadł na ciężkiego „Stara” z naczepą. Wynik zderzenia był tragiczny — wszyscy pasażerowie, w tym dwoje dzieci, zginęli. Powodem zderzenia było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę ciężarówki, który, mimo że wiedział, iż jest na drodze podporządkowanej, przeciął drogę samochodowi jadącemu po drodze głównej. Podobny wypadek zdarzył się w Poznaniu. Na skrzyżowaniu ulic: Libelta i Kościuszki autobus zjechał drogę taksówkę. Dwie osoby zostały zabite. I tutaj kierowca nie respektował znajdującego się tam znaku podporządkowania.

Takich przykładów można by przytaczać znacznie więcej. Sytuacja w ruchu drogowym

jest coraz gorsza. Kultura jazdy niektórych kierowców pozostawia wiele do życzenia. Dotyczy to przede wszystkim osób prowadzących ciężkie pojazdy. Czując się bezpiecznie w mocnych i wysoko usytuowanych kabinach, lekceważą oni samochody osobowe i motocykle, nie mówiąc już o osobach pieszych. Nadmierna szybkość i wymuszanie pierwszeństwa przejazdu, to najczęstsze przyczyny wypadków. Również kierowcy samochodów osobowych, zwłaszcza młodzi nie są tu bez winy. Jak podaje Wydział Kontroli Ruchu Drogowego KW MO — 31 lipca br. około godz. 17.10 na ul. Warszawskiej w Poznaniu samochód osobowy marki „Renault”, prowadzony przez 19-letniego Wojciecha E. potrafił na przejściu dla pieszych 52-letnią kobietę. Poniosła ona śmierć na miejscu.

Województwo poznańskie znajduje się, niestety, w czołówce krajowej pod względem liczby wypadków drogowych. W pierwszym półroczu br. kroniki MO zanotowały 1162 wypadki, w których zginęło 91 osób, a 987 zostało rannych. Szczególnie tragiczne sprawy ta przedstawiała się w lipcu br. Wydarzyło się bowiem 315 wypadków, w których zginęło 21 osób, a 315 zostało rannych. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego jest to wzrost w wypadkach o 140, w zabitych o 6, a rannych o 145. Najgorzej sytuacja przedstawiała się w Poznaniu, gdzie w lipcu mieliśmy 75 wypadków (8 osób zabitych i 70 rannych). W porównaniu z lipcem ubr. jest to wzrost o 100 procent (w zabitych o 700 procent). Spośród powiatów najgorzej sytuacja przedstawiała się w Szamotułach (18 wypadkach, 3 zabitych i 17 rannych), Koninie (19, 1, 20), Kole (15, 0, 17), Środzie (10, 2, 11) i Gnieźnie (14, 2, 12).

Aby zapobiec chociaż części wypadków MO planuje przy współudziale wydziałów komunikacji szereg przedsięwzięć takich jak wycofanie z ruchu samochodów niesprawnych technicznie, odbieranie praw jazdy osobom nagminnie naruszającym przepisy drogowe oraz zaostreżenie karnych środków represji. Wydaje się, że trzeba to przeprowadzić jak najszybciej. (s)

Zapomniany człowiek

Mieszkanca Śremu pracowniczka Szpitala Powiatowego — A. Ledwochowska weszła w marcu br. w wiek upoważniający do przejścia na rentę starczą. Po przesłaniu do ZUS-u w Poznaniu dokumentów, dekretem z początku kwietnia br. otrzymała A. L. wymiar renty starczej, której jednak do dnia 8. 8. 1967 r. nie otrzymała. Drobne oszczędności Ledwochowskiej skończyły się i obecnie jest ona bez środków do życia.

Może by jednak Oddział ZUS w Poznaniu przypomniał sobie o człowieku czekającym na rentę. (su)

Problemy kaliskiego rzemiosła

Spore kłopoty z naborem uczniów odczuwa i to już od dłuższego czasu, kaliskie rzemiosło. Na terenie miasta i powiatu przeprowadzono rozmaite akcje propagandowe; odbywały się pogadanki z uczniami, prelekcje, jednak rezultaty tej akcji (przeprowadzonej w 20 szkołach) są znikome. We wszystkich branżach, z wyjątkiem krawiectwa i frzyżerstwa damskiego, występuje niedobór uczniów. Zakładom rzemieślniczym w Kaliszu brakuje około 200-300 kandydatów na przyszłych mistrzów.

Kierownictwo kaliskiego Biura Cechu uważa, że młodzież woli szkoły i uczelnie techniczne, które dają większe możliwości prestiżowe i zarobkowe. Ponadto rzemieślnicy są z reguły wymagający, początki terminowania bywają trudne — jest to też jeden z czynników odstraszających młodzież.

Około 200 pełnowartościowych rzemieślników wychodzi rocznie z warsztatów rzemieślniczych w Kaliszu. Cech gwarantuje — dzięki rozmaitemu usytuowaniu warsztatów — zatrudnienie uczniów w najbliższej okolicy ich miejsca zamieszkania.

Zgodne są twierdzenia, iż sieć rzemieślniczych zakładów usługowych jest obecnie niedostateczna. W kaliskim działa zaledwie około 960 warsztatów, z nastawieniem na świadczenie usług. Tymczasem dla pełnego zaspokojenia wszystkich występujących potrzeb powinno działać około 1500 takich zakładów. Sytuacja ta jeszcze się pogorszy, ponieważ wielu starzych rzemieślników

zamknie wkrótce swoje warsztaty i przelidzie na emeryturę. Kto ich zastąpi?

Już niedługo na terenie miasta stanie kilka pawilonów rzemieślniczych. Cech Rzemiosł Różnych otrzymał już 18 zgłoszeń na budowę, załatwiono też lokalizację. Na rogu ulic Garbarskiej i Dzierżyńskiego stanie pierwszy pawilon, który ma mieścić około 9 warsztatów. Na osiedlu Kaliniec, (przy ul. Górnoślaskiej) stanie drugi pawilon, w którym znaleźć się ma 5 warsztatów. Trzeci pawilon, mieszczący 4 warsztaty, zostanie usytuowany przy ul. Śródmiejskiej 20.

Jednakże tylko zamożniejsi rzemieślnicy mogą sobie pozwolić na udział w budowie takich pawilonów. W Kaliszu przeważa natomiast rzemiosło średnio sytuowane. Aby pomóc tym właśnie rzemieślnikom, Komitet Drobnej Wytwórczości wydał uchwałę, w której czytamy, że 20 proc. lokali z nowego budownictwa powinno być przeznaczane na usługi rzemieślnicze dla rzemiosła prywatnego.

Wszędzie, nie tylko w Kaliszu, występuje trudność z uzyskaniem lokali i to nie tylko nowych, także starych. Rozumie to kaliskie Biuro Cechu i rezeruuje z owych „ustawowych” 20 proc. ale pranie uzskać od władz miejskich choćby 5 proc. lokali na potrzeby rzemiosła. Gdyby to się udało, kaliskie rzemiosło otrzymałoby znaczna pomoc, poszerzono by sieć punktów usługowych, a ich praca odbywałaby się w znacznie lepszych warunkach niż obecnie. (mat)

dziecięcej kultury muzycznej”; 23.15 Muz. taneczna;

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.50. PROGRAM III — na UKF 66,62 MHz: 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 Paweł i Agnieszka; 18.50 Melodie ulicy; 19.05 Jonasa powrót do jazzu; 19.25 „Skandal w Clochemerle”; 19.35 Pod szafirową igłą; 20.05 Duet liryczny-prozaiczny; „Na dworcu”; 20.20 Sylwetka wirtuoza — Gáspar Cassado; 20.45 „Anegdota i cytaty”; 20.50 Zorba i inni; 21.05 Morskie pogotowie; 21.15 Mistrzowskie wykonania muzyki jazzowej; 21.35 Zasyłane w Ogródzie Botanicznym; 21.50 Opera tygodnia — „Młodość do trzech pomarańczy”; 22.07 Śpiewa Maria Koterska; 22.15 Ładem i wodą — magazyn turystyczny; 22.35 Hugues Aufray śpiewa w dwóch stylach; 22.55 Poeta Powstania Warszawskiego — K. K. Baczyński; 23.00 „Muzyka noca”; 23.50 Gra Jean Luc-Ponty; 24 Audycja Radia ONZ.

Uwaga na hodowlę trzody chlewnej

Gdyby powojenny rozwój hodowli trzody chlewnej w naszym województwie przedstawiać w formie wykresu, to użyłbyśmy wprowadzić linię pnącą się stale w górę, lecz pełną zygzaków. Wydaje się, iż z takim nowym zygakiem, czyli okresowym spadkiem hodowli trzody, będziemy mieli do czynienia w przyszłym roku. Wskazuje na to większe niż zazwyczaj wyżywienie się przez rolników mać. A mniej mać w chlewach to mniej prosiaków i w perspektywie mniej sztuk dorosłych.

W ciągu 6 miesięcy bieżącego roku podaż i skup mać były o 5.1 procent wyższe niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W czerwcu br. nawet o 10.6 procent wyższe a w niektórych powiatach wręcz zastanawiające: w kościańskim — o 39.1, gnieźnieńskim — o 56.0, międzychodzkiem aż o 56.6 proc. wyższe niż w czerwcu roku ubiegłego. Pewien spadek tempa wyprzedzania mać zanotowano w czerwcu tylko w 9 powiatach nasze-

go województwa m. in. w czarnkowskim, ostrzeszowskim i kępickim.

Jak to podkreśliliśmy na wstępie, okresowe różnice w hodowli trzody chlewnej nie są u nas niczym nowym. Występowały zawsze. Zawsze też były uwarunkowane sytuacją paszową i prognozą zbiorów w gospodarstwach rolnych. Lecz jeśli jeszcze 10 lat temu nie byłymy w stanie tych zjawisk regulować, to obecnie — chyba w jakiś sposób można. Na przykład poprzez interwencyjny skup prosiąt i odpowiednie przemieszczenie nagromadzonych zapasów lub nadwyżek pasz. (pch)

Odpowiadamy

Jan N. Biała — Redakcja nasza wierszy nie zamieszcza. Radzimy napisać do Związku Literatów Polskich w Poznaniu ul. Noskowskiego 24. (1838)

Jan Matysiak Sroczyn — W sprawie interesującej Pana należy zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu Al. Stalingradzka 18. (1785)

Jan Kluska z M. — Przy Polskim Związku Łowieckim ul. Libelta 37 istnieje rusznikarnia. Tam może Pan naprawić wiatrótkę. (1835)

Krzysztof S. z W. — Prosimy o podanie dokładnego adresu. Najlepiej jednak jeżeli napisze Pani wprost do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu Al. Stalingradzka 18. (1857)

Antoni Zefirjan Dobrzyca — Należy zwrócić się do Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury przy Prezydium PRN w Pleszewie. (1852)

Sympatyki muzyki — Do zespołu „Tarpan” można pisać na adres „Polskiego Radia” Poznań ul. Strusia 10. (1853)

Stroskana matka z K. — Wojewódzki Ośrodek Młotki i Drobnej Wytwórczości w Poznaniu, Al. Stalingradzka 29. (1661)

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 „Izrael — Bliski Wschód”.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — „Wystawę plakatów PKWN” — g. 10-15.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynne.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego 9) — g. 12-18.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

BWA (St. Rynek — Arsenał) — prace malarskie Z. Szymczaka — g. 10-18 (do 20 bm.).
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeów Narodowych — Poznań, Warszawa i Kraków” — godz. 9-19.
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna „Piękno Bułgarii” — g. 10-19.
Galeria ZPAP (Stary Rynek — Arsenał) — rzeźba księcia Przemysława I (prace pokonkursowe).
Pałac Kultury (hall główny — parter) — „Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca — g. 10-18 (do 14 bm.).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I
FALA 1.322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 18): 7.05 Powtórzenie audycji z Montrealu — mecz lekkoatletyczny Europa — Ameryka; 7.55 Plebiscytowa piosenka sierpnia; 8.49 „U źródeł myśli racjonalistycznej”; 9.15 Dzieci: „Zabawy, przygody, wyprawy, zawody”; 9.20 Muz. popularna w nagraniach Wielkiej Ork. Symfon.; 10 „Nim się książka ukaże”; 10.20 Rytm Ameryki Południowej; 11 Konc. przedpołudniowy; 12.10 Na swoją ską nutę; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Muzyka; 13.40 Śpiewa Chór Dziecięcy Radia i Telewizji Węgierskiej; 14 Portrety literackie o twórczości Henryka Sienkiewicza; 15.05 Z życia ZSR; 15.25 Gra Zespół Gitarzystów „The Cutlars”; 15.52 Utwory skrzypcowe — gra Henryk Palul; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 W blasku sceny i sławy; 18.43 „Kwadrans z dedykacją”; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 Najnowsze nagrania wprost z Paryża; 20.30 Wiecej literacko-muzyczny; 22.25 Mistrzowie Baroku; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Po jednej piosence: 8.35 „Nie ma mar-